

ŚRODA
30 SIERPNIA 2023Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 3,30 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 167 (7638)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

www.dziennikwschodni.pl

dziennik
W S C H O D N IMarszałek
Sejmu Elżbieta
Witek ucięła
spekulacje2
STRONAKolejny już
serial
w Lublinie4
STRONAPrzybyło 330
mianowanych
nauczycieli7
STRONAWyborcza sensacja
na listach do sejmiku.

PRZED WYBORAMI Zbigniew Ziobro jedyneką w Lubelskiem?

O to może być wyborcza sensacja w Lubelskiem. Minister Zbigniew Ziobro jest przymierzany jako jedyneką w okręgu chełmskim.

Prawo i Sprawiedliwość wciąż nie podała oficjalnych list swoich kandydatów do Sejmu i Senatu. Tymczasem, we wtorek Radio Zet podało, że do jedynek na liście z okręgu numer 7 (obejmującego Chełm, Białą Podlaską oraz Zamość) szykowany jest minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. – To, że będzie to spadochroniarz wiadomo od dawna. Ale w grze są jesz-

cze inne nazwiska, m.in. marszałek Elżbiety Witek czy byłego ministra rolnictwa Jana Krzysztofa Ardanowskiego – mówi nam polityk PiS z Lubelszczyzny. – Negocjacje odnośnie list trwają do samego końca. Ale w tym tygodniu wszystko już będzie jasne – zaznacza działacz partii rządzącej. Najprawdopodobniej nastąpi to w czwartek.

Właściwie to wystawienie „spadochroniarza” nie powinno dziwić, bo cztery lata temu jedyneką na tej liście był minister aktywów państwowych Jacek Sasin. W tym roku, ma startować z województwa podlaskie-

go. Na czołowe miejsce z pewnością będzie mógł liczyć Dariusz Stefaniuk, poseł PiS z Białej Podlaskiej, bliski współpracownik senatora Grzegorza Biereckiego. W poprzednich wyborach zdobył ponad 15 tys. głosów. – O listach i miejscach zdecydowały władze partii – stwierdza Stefaniuk. – Poza tym, to nie miejsca są ważne, tylko ludzie, którzy chcą coś zrobić dla regionu i mają dobry program. PiS ma jedno i drugie – deklaruje poseł.

Jednak trudno się doszukać powiązań ministra sprawiedliwości z Lubelsz-



czynną. W 2015 roku startował ze świętokrzyskiej listy PiS, ale z ostatniego miejsca. Wówczas mógł się pochwalić dobrym wynikiem, 67 238 głosów. Cztery lata później był już liderem tamtejszej listy i zdobył 115 903 głosy. Za to mniej spekulacji pojawia się wokół jedynek w okręgu lubelskim. Liderem ma być minister edukacji Przemysław Czarnek. Zapytany wczoraj przez nas o ewentualne kandydowanie z „7” Zbigniew Ziobro odpowiedział: Nie wiem, nie potwierdzam, nie zaprzeczam, nie mam pojęcia – wyznał Czarnek.

Pomyłka ciał przed pogrzebem. Konieczna była ekshumacja

KOSZMAR W związku z pomyłką ciał przed pogrzebem, konieczna była ekshumacja zwłok jednej z ofiar tragicznego wypadku w Chodlu

Wanda, Janina i Teresa. To trzy starsze panie, które udzielały się w teatryku „Fajna ferajna” w Poniatowej. 14 sierpnia zginęły w wypadku samochodowym w Chodlu. Niestety, ale tuż przed pogrzebem jednej z nich okazało się, że w trumnie leżą zwłoki innej pani.

– Do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim zgłosiła się rodzina jednej z ofiar wypadku, która podała w wątpliwość tożsa-

mość ciała w trumnie. Do powstania tych wątpliwości doszło bezpośrednio przed zaplanowanym na ten dzień pochówkiem – powiedziała nam wówczas Magdalena Naczas z Prokuratury Okręgowej w Lublinie. W związku z tym, konieczna była ekshumacja zwłok pochowanej już wcześniej tragicznie zmarłej ofiary z Poniatowej. – Ekshumacja została zarządzona z urzędu przez prokuraturę po uzyskaniu zezwolenia wydanego przez Państwowego Powiatowego Inspektora



Sanitarnego – tłumaczy pani prokurator.

Do wydobycia ciała doszło w poniedziałek na cmentarzu komunalnym w Poniatowej.

– Nie mamy jeszcze wyników zleconych badań – zaznacza Naczas. Sanepid potwierdza, że wyraził na to zgodę. – Chodzi o pobranie mate-

riału biologicznego do badań DNA – precyzuje Justyna Kurębska z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Lublinie. – Ekshumacja zwłok i szczątków może być dokonana na umotywowaną prośbę osób uprawnionych do pochowania zwłok za zezwoleniem właściwego inspektora sanitarnego, na zarządzenie prokuratora lub sądu – wyjaśnia Kurębska.

Obecnie, prokuratura prowadzi jedno śledztwo w sprawie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertel-

nym. Jak dotąd, nikomu nie przedstawiono zarzutów. 77-lletni kierowca samochodu trafił do szpitala i nie był jeszcze przesłuchiwany. – Natomiast w sprawie dotyczącej „pomyłki w oznaczeniu ciał” zostanie przeprowadzone odrębne postępowanie, który ma wyjaśnić okoliczności tego zdarzenia – dodaje na koniec Naczas. Właściciel zakładu pogrzebowego stanowczo stwierdza, że pomyłka ciał nie leży po jego stronie.

(EB)

Przedwyborcze tourne'e

POLITYKA Marszałek Elżbieta Witek Lublinie: Bezpieczna przyszłość Polaków jest dla nas najważniejsza

Chcemy by Polacy czuli się bezpieczni. Bezpieczna przyszłość Polaków jest dla nas najważniejsza – powiedziała podczas wtorkowej wizyty w Lublinie Elżbieta Witek, Marszałek Sejmu RP. Zapowiedziała, że Zjednoczona Prawica ujawni program przed czekającymi nas 15 października wyborami parlamentarnymi w pierwszej połowie września.

O wizycie Marszałek Sejmu w Lublinie i Chełmie, dokąd pojechała tuż po spotkaniu z mieszkańcami w Lubelskim Centrum Konferencyjnym, mówiło się od kilku dni. Speculowano, że Elżbieta Witek odwiedza nasz region, bo być może wystartuje do Sejmu z listy Zjednoczonej Prawicy w okręgu nr 7 (Biała Podlaska – Chełm – Zamość), w którym PiS wciąż poszukuje lidera. Marszałek Sejmu w rozmowie z Dziennikiem te informacje skwitowała uśmiechem i krótkim zdaniem: - Startuję ze swojego okręgu (od red. Dolny Śląsk).

Już na początku spotkania w Lublinie Elżbieta Witek podkreśliła, że dla obozu Zjednoczonej Prawicy najważniejsza jest bezpieczna przyszłość Polaków.



FOT. KN

- To, od czego zaczęliśmy w roku 2015 i kontynuujemy do dziś, to jest ta wielka baza, jaką jest bezpieczeństwo, szeroko rozumiane – mówiła.

Marszałek Sejmu, z zawodu nauczycielka, była dyrektorem Zespołu Szkół w Jaworze na Dolnym Śląsku, tak jak w szkole zaczęła przepytwać uczestników wtorkowego

spotkania z programów, które wprowadził rząd Zjednoczonej Prawicy i zaznaczyła, że dzięki nim polskie rodziny i emeryci odzyskali godność.

- Polskie rodziny, szczególnie wielodzietne, nareszcie poczuły się godnie, a emeryci, których spotykam, proszą, by podziękować premierowi Jarosławowi Kaczyńskiemu

za pamięć o najsłabszych – powiedziała.

Część swojego wystąpienia Marszałek Sejmu poświęciła także opozycji i jej liderowi Donaldowi Tuskowi.

- Mam takiego człowieka, który powiedział, że to referendum unieważni. Kto to był? – Elżbieta Witek zwróciła się do słuchaczy. Nieśmiało

słysząc było Donek. Marszałek Sejmu kontynuowała: - Niektórzy mówią, a jaki przydomek można by dać Donaldowi? Donald unieważnia. Jednym słowem Donald Tusk unieważnia referendum co to oznacza? Autokracja, nawet dyktatura! – grzmiała. - Jeżeli jeden człowiek może unieważnić jednym pociągnięciem referen-

dum, no to inaczej nie można tego nazwać. Nie tak dawno słyszeliśmy od „Donalda unieważnia” jeszcze coś innego. Obiecał uroczyście, że na drugi dzień po wygranych przez nich wyborach, co zrobi? Odblokuję KPO! To znaczy, że jeśli go odblokuję to musiał – zwróciła się ponownie do słuchaczy – co zrobić? – Zablokować!

Czy Prawo i Sprawiedliwość jest partią wiarygodną? - na pytanie Marszałek Sejmu sala odpowiedziała chóralnym „Tak. Jest” i burzą oklasków. Elżbieta Witek przypomniała jeszcze raz, że w 2015 roku ludzie nie wierzyli, że PiS obniży wiek emerytalny, wprowadzi 500+ oraz inne programy i słowa dotrzymał.

Na koniec Marszałek Sejmu zaapelowała: - Bardzo proszę pójść 15 października do urn. Proszę być wybrani kandydatów Prawa i Sprawiedliwości. Bardzo proszę być w tym samym lokalu, tym samym miejscu wzięli kartę do referendum i odpowiedzieli na te cztery pytania. Proszę o aktywność, przekonanie innych. Nie ma nic cenniejszego niż głos obywateli, a pytamy w sprawach fundamentalnych – mówiła i jeszcze raz podkreśliła: - Dla nas ważna jest bezpieczna przyszłość Polaków. **BAS**

548 mln zł na efektywność energetyczną

FINANSOWANIE Województwo Lubelskie zawarło kolejne umowy w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027. We wtorek podpisano 5 umów z Bankiem Gospodarstwa Krajowego (BGK). Wartość dofinansowania to ponad 548 mln zł

Cztery umowy będą realizowane przez Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie, natomiast jedną wdroży LAW.

- Pożyczki będą niskoprocentowane, do 15 mln zł. Jeśli zostaną osiągnięte efekty energetyczne na poziomie min. 30% oszczędności, będzie można występować o umorzenie do 45% kapi-

tału, a w przypadku małych i średnich przedsiębiorstw – do 25% kapitału. Zatem ten instrument zwrotny może stać się także klasyczną dotacją – mówi Jarosław Stawiarski, marszałek Województwa Lubelskiego.

Umowy dotyczą utworzenia Funduszu Powierniczego Województwa Lubelskiego w ramach wspierania efektywności energetycznej: w budynkach (dofinansowanie 129 mln), sektorze mieszkaniowym (73,4 mln), innych instrumentów teryto-

rialnych (35,1 mln), wspierania energooszczędności (75,5 mln) oraz efektywnych energetycznie przedsiębiorstw (234,9 mln).

Projekty przyczynią się do osiągnięcia wysokiej efektywności energetycznej (w sektorze publicznym, sektorze prywatnym i mieszkaniowym) prowadzącej do poprawy jakości powietrza w całym regionie. Utworzony Fundusz Powierniczy będzie również wspierał infrastrukturę energooszczędnego oświetlenia ulicznego. **BAS**



FOT. KN

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:

Ewelina Burda (on-line)

Redakcja:

Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Krzysztof Basiński
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio
Radosław Szczęch

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Kozioł
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Golanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820, 697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966, e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl, oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

Smakować życie? Tylko w Lublinie, tylko z Suliszem

15. edycja Europejskiego Festiwalu Smaków zachwyca rozmachem i pomysłami organizatorów

Wczoraj Waldemar Sulisz, dyrektor i pomysłodawca tej imprezy zaprezentował oficjalnie tegoroczny program Festiwalu (4-10 września). Jest on pełen gwiazd, atrakcji kulinarnych i wydarzeń artystycznych najwyższych lotów. Przyjadą kucharze z wielu krajów.

- Kiedyś Paweł Potoroczyn oceniając nasz festiwal powiedział tak: Festiwal ma znakomitą markę, potrzebne są tylko trzy elementy, żeby się rozwijał: po pierwsze – pieniądze, po drugie – pieniądze, po trzecie pieniądze. Festiwal to także pieniądze. W tym roku jestem szczęśliwy i mogę ogłosić, że z Samorządu Województwa, który jest „nadpartnerem” strategicznym, ponieważ daje największe pieniądze oraz pomocy miasta, w tym roku mamy nowego partnera: jest to Krajowa Grupa Spożywcza. Dzięki wejściu tak dużej spółki Skarbu Państwa kolejne edycje będą udane. Dziękuję także kopalni Lubelski Węgiel Bogdanka.

- Grzechem byłoby nie przyjąć tego zaproszenia, żeby promować województwo lubelskie przez różno-



rodność smaków, jakimi nasze region dysponuje. Europejskich Festiwal Smaków wpisał się już w mapę Lublina i jest marką rozpoznawalną dla Lublina i województwa lubelskiego – mówił Bartłomiej Bałaban, członek Zarządu Województwa.

Rozmach kulinarny będzie równy „garnkowi” flaków wg XVI wiecznego przepisu na najstarszą zupę Lublina.

Od lewej Bartłomiej Bałaban, Waldemar Sulisz, Michał Karapuda

FOT. PM

Flaki dla festiwalowej publiczności przygotuje zespół kucharzy w 1000-litrowym baniaku. „Boję się trochę, ale uda się” – mówi Waldemar Sulisz. Podobny rozmach będzie

towarzyszył imprezom kulturalnym. Stolicę regionu zaszczyca koncertami światowej klasy artyści, przygotowano wiele imprez, pokazów, itp.

- Cieszy mnie przede wszystkim fakt, że Europejski Festiwal Smaku stał się jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych i artystycznych w ciągu letniego sezonu plenerowego w Lubli-

nie – podkreśla Michał Karapuda, dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta Lublin.

– Panie dyrektorze

Festiwal poprzedzą trzy „Przedsmaki”: Targi Kawy i Herbaty, Festiwal Krain, II Slam Poetycki na LSM. Szczegóły smaków kulinarnych i artystycznych zdradzimy w jutrzejszym wydaniu Dziennika Wschodniego.

JEK

Spórz w niebo. Superksiężyc



Rzadkość W nocy z 30 na 31 sierpnia na niebie będzie można zobaczyć superpełnię. Księżyc znajdujący się wyjątkowo blisko Ziemi wyda nam się większy i bardziej pomarańczowy niż zwykle. Będzie to już druga pełnia tego miesiąca - zjawisko to jest nazywane Niebieskim Księżycem.

„To, z czym będziemy mieli do czynienia w nocy z 30 na 31 sierpnia, to złożenie kalendarza księżycowego, astromicznego, z kalendarzem urzędowym” - powiedział PAP wicedyrektor Planetarium Śląskiego, Damian Jabłeka.

Po pierwsze na niebie będzie można zobaczyć superpełnię, czyli moment, kiedy Księżyc w pełni będzie bardzo blisko Ziemi. O superpełni mówimy, kiedy jest on w odległości około 360 tys. km od Ziemi. Podczas najbliższej superpełni będzie to dokładnie 357 344 km.

Superpełnie i minipełnie są możliwe, ponieważ – jak tłumaczy Damian Jabłeka - Księżyc porusza się wokół Ziemi po orbicie eliptycznej, nie kołowej. „Przez to jego odległość od naszej planety stale się zmienia, a więc postrzegana przez nas jego wielkość też jest inna. Kiedy Srebrny Glob jest bliżej na orbicie, to mamy wrażenie, że jest większy, a jak dalej - to dla naszego oka staje się mniejszy” - opisuje.

EWELINA KRAJCZYŃSKA-WUJEĆ

Zdradził ich Internet, czeka więzienie

OKRUCIEŃSTWO Kopali i skakali po leżącym na ziemi 18-latku. Przed sądem w Białej Podlaskiej rusza proces w sprawie brutalnego pobicia. Na ławie oskarżonych zasiądą cztery zamieszane w to zajście osoby

Sprawa wyszła na jaw, po tym jak w marcu do sieci wypłynęło nagranie ukazujące szokujący brutalnością atak na 18-letniego mieszkańca Białej Podlaskiej. „Gdzie są kur... pieniądze? (...) Jęcz, jęcz, jęcz. (...) – można było usłyszeć na filmiku. Poszkodowany co prawda sam nie zgłosił się na policję, bo miał wyjaśnić, że „w związku z tym zdarzeniem nie doznał obrażeń ciała”. Ale kryminalni zaczęli analizować nagranie dostępne w Internecie. W ten sposób szybko udało się zatrzymać sprawców: 17-latkę, 20-latkę i 23-latkę z terenu powiatu bialskiego.

Sprawą zajmowała się Prokuratura Rejonowa

w Białej Podlaskiej, która niedawno skierowała do sądu akt oskarżenia. – Kamil K. oraz Krystian P. odpowiedzą za usiłowanie dokonania wymuszenia rozbójniczego oraz udział w pobiciu. Dodatkowo Kamilowi K. zarzuciliśmy posiadanie substancji psychotropowej. Wobec tych osób zastosowany jest tymczasowy areszt – mówi Michał Roman, prokurator rejonowy. Grozi im do 10 lat więzienia. Z kolei, Szymon S. został oskarżony o stosowanie bezprawnej groźby w kierunku policjantów. – W celu zmuszenia ich do zaniechania prawnych czynności służbowych. Odpowie też za utrudnianie postępowania karnego po-



przez uszkodzenie nośnika z danymi istotnymi dla sprawy – zaznacza prokurator. Czwarty zamieszany w całe zajście Adam Sz. usłyszał zarzuty ułatwiania ucieczki i ukrycia winnego oskarżanego, a przez to również utrudniał śledztwo. Jak dotąd Szymon S. miał dozór policji i zakaz opuszczania kraju. A Adam Sz. tylko dozór policji.

Proces całej czwórki rusza w tym tygodniu.

Do pobicia miało dojść przy ulicy Górnej w Białej Podlaskiej na początku tego roku.

(EB)

Jeden z oskarżonych

FOT. POLICJA



Zdjęcia są realizowane m.in. w Muzeum Wsi Lubelskiej. Potrwają do drugiej połowy września



FOT. MIASTO LUBLIN

Krzysztof Lang kręci w Lublinie

NA PLANIE Kolejny już raz Lublin jest planem zdjęciowym. Od kilku dni w mieście, a także okolicach powstaje materiał do serialu „Matylda” w reżyserii Krzysztofa Langa. To opowieść o młodej dziewczynie żyjącej w II połowie XIX wieku

Saga rozgrywać się ma na tle ważnych historycznych wydarzeń, jak powstanie styczniowe, kolaboracja z zaborcą, emigracja czy emancypacja kobiet.

Tytułowa Matylda, 17-letnia dziewczyna, jest córką

powstańca, zamożnego ziemianina zesłanego na Sybir. Jest niespokojną duszą, a jej buntownicza natura sprawia, że musi szukać pomocy u najbliższej rodziny w uroklivym majątku na wsi.

Producentem serialu jest Telewizja Polska. W obsadzie

m.in.: • Małgorzata Buczkowska • Dariusz Chojnacki • Robert Czebotara • Ireneusz Czop • Urszula Grabowska • Mirosław Haniszewski • Jędrzej Hycnar. Tytułową rolę gra Maria Kowalska.

Zdjęcia w Lublinie będą realizowane na Starym Mieście

oraz na terenie Muzeum Wsi Lubelskiej i potrwają do drugiej połowy września.

– Nasze miasto charakteryzuje się wieloma unikatowymi plenerami, które umożliwiają osadzenie tu fabuły produkcji zarówno współczesnych, jak i historycznych.

Dlatego kolejna ekipa filmowa zdecydowała się na realizację zdjęć właśnie w Lublinie – mówi Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępczyni rezydenta Lublina.

Dodaje, że nie bez znaczenia jest również wsparcie organizacyjne i logistyczne

udzielane przez Lubelski Fundusz Filmowy, np. jego zaangażowanie i gotowość sprostania indywidualnym potrzebom filmowców.

„Matylda” ma się na ekranach pojawić wiosną 2024 roku.

OPRAC. AK

Pierwszy dzwonek później niż zwykle

EDUKACJA Nie 1 września, jak to zwykle bywa, bo ten dzień wypada w piątek, ale w poniedziałek 4 września rozpocznie się nowy rok szkolny 2023/2024. Kończą się wakacje, zaczynają lekcje. A kiedy uczniowie i nauczyciele będą mieli znowu wolne? Sprawdzamy kalendarz

Tak się tym razem złożyło, że uczniowie i nauczyciele dostali „w prezencie” jeden weekend wakacji więcej. Wynika to z zasady, że jeżeli 1 września wypada w piątek lub sobotę, to zajęcia dydaktyczno-wychowawcze rozpoczynają się w najbliższy poniedziałek.

Rozporządzenie ministra edukacji wskazuje również, że ostatnim dniem roku szkolnego zawsze jest najbliższy piątek po dniu 20 czerwca. W 2024 oznacza to, że świadectwa zostaną rozdane większości uczniów 21 czerwca. Wtedy skończy się rok szkolny 2023/24, a zaczną kolejne wakacje. Czyli potrwają ponad 2 miesiące!

Sprawdzamy też, kiedy jeszcze będzie wolne.

Lekcji nie będzie np. w środę 1 listopada we Wszystkich Świętych. Święta Bożego Narodzenia (25-26 grudnia) to w tym roku poniedziałek i wtorek, ale zajęcia w szkołach nie będą się



Nie tak dawno, bo 23 czerwca odbierali świadectwa (na zdjęciu uczniowie SP nr 16 w Lublinie), a już za kilka dni znów zasiądą w szkolnych ławach

FOT. KATARZYNA NASTAJ/ARCHIWUM

odbywały aż do poniedziałku 1 stycznia (Nowy Rok).

A już dwa tygodnie później zaczynać się mają w kolejnych województwach ferie zimowe.

Te dla dolnośląskiego, mazowieckiego, opolskiego i zachodniopomorskiego planowane są w terminie 15-28 stycznia 2024. Od 22 stycznia do 4 lutego wolne mają woj.

podlaskie i warmińsko-mazurskie.

W Lubelskiem ferie 2024 startują 29 stycz-

nia i potrwają do 11 lutego.

Podobnie jak w woj. łódzkiej, podkarpackiej, pomorskiej i śląskiej. Na koniec

(12-25 lutego) ląba w woj. kujawsko-pomorskiej, lubuskiej, małopolskiej, świętokrzyskiej i wielkopolskiej.

Wielkanoc 2024 to 31 marca-1 kwietnia, czyli niedziela i poniedziałek, ale wolny od zajęć będzie już czwartek i piątek przed świętami (28-29 marca) i także wtorek po (2 kwietnia).

Inne święta to 1 i 3 maja (środa i piątek), z okazji Święta Pracy i rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, a także czwartek 30 maja, gdy wypada Boże Ciało.

Już 26 kwietnia zakończą się lekcje dla najstarszych klas liceów, techników i szkół branżowych II stopnia. Bo niedługo po tym będą przystępować do egzaminu dojrzałości. W roku szkolnym 2023/24 sesja egzaminów maturalnych potrwa od 7 do 24 maja.

Natomiast egzaminy dla ósmoklasistów będą przeprowadzone w dniach 14, 15 i 16 maja.

OPRAC. AK

Ogłoszenie o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Lubelskiego Rynku Hurtowego S.A. w Elizówce

Zarząd Lubelskiego Rynku Hurtowego S.A. w Elizówce,

uprzejmie informuje, że działając na podstawie art. 399 § 1 w zw. z art. 398 Kodeksu spółek handlowych oraz § 41 Statutu Spółki,

zwołuje Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie na dzień 27 września 2023 r. na godz. 11:00.

Zgromadzenie odbędzie się w budynku administracyjnym Lubelskiego Rynku Hurtowego Spółka Akcyjna w Elizówce, adres: Elizówka, ul. Szafranowa 6, 21-003 Ciecierzyn.

Porządek obrad:

- Otwarcie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- Wybór Przewodniczącego i Sekretarza Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- Stwierdzenie prawidłowości zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia oraz jego zdolności do podejmowania uchwał.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Spółki.
- Dyskusja i wolne wnioski.
- Zakończenie obrad.

W związku ze zmianami Statutu Spółki Zarząd powołuje dotychczas obowiązujące postanowienia, jak również treść projektowanych zmian:

Dotychczas obowiązujące postanowienia § 25

- Opracowywanie planów, o których mowa w § 24 ust. 2 pkt 6 i przedkładanie ich Radzie Nadzorczej do zaopiniowania jest obowiązkiem Zarządu.
- Do obowiązków Zarządu należy przeprowadzanie procesów restrukturyzacji, mających na celu przygotowanie Spółki do prywatyzacji.
- Do obowiązków Zarządu należy przedkładanie Walnemu Zgromadzeniu zaopiniowanego przez Radę Nadzorczą, sprawozdania o wydatkach reprezentacyjnych, a także wydatkach na usługi prawne, usługi marketingowe, usługi w zakresie stosunków międzyludzkich (public relations) i komunikacji społecznej oraz usługi doradztwa związanego z zarządzaniem, a także sprawozdania ze stosowania dobrych praktyk, określonych przez Prezesa Rady Ministrów skierowanych do spółek z udziałem Skarbu Państwa, wraz ze sprawozdaniem Zarządu z działalności spółki za ubiegły rok obrotowy.

Treść projektowanych zmian, § 25 otrzymuje brzmienie:

- Opracowywanie planów, o których mowa w § 24 ust. 2 pkt 6 i przedkładanie ich Radzie Nadzorczej do zaopiniowania jest obowiązkiem Zarządu.
- Do obowiązków Zarządu należy przeprowadzanie procesów restrukturyzacji, mających na celu przygotowanie Spółki do prywatyzacji.
- Do obowiązków Zarządu należy przedkładanie Walnemu Zgromadzeniu zaopiniowanego przez Radę Nadzorczą, sprawozdania o wydatkach reprezentacyjnych, a także wydatkach na usługi prawne, usługi marketingowe, usługi w zakresie stosunków międzyludzkich (public relations) i komunikacji społecznej oraz usługi doradztwa związanego z zarządzaniem, a także sprawozdania ze stosowania dobrych praktyk, określonych przez Prezesa Rady Ministrów skierowanych do spółek z udziałem Skarbu Państwa, wraz ze sprawozdaniem Zarządu z działalności spółki za ubiegły rok obrotowy.
- Zarząd jest zobowiązany do przedstawiania Radzie Nadzorczej pisemnych informacji o:
 - podjętych uchwałach Zarządu i ich przedmiocie;
 - sytuacji Spółki, w tym w zakresie jej majątku, a także istotnych okolicznościach z zakresu prowadzenia spraw Spółki, w szczególności w obszarze operacyjnym, inwestycyjnym i kadrowym;
 - postępach w realizacji wyznaczonych kierunków rozwoju działalności Spółki, przy czym powinien wskazać na odstępstwa od wcześniej wyznaczonych kierunków, podając zarazem uzasadnienie odstępstw;
 - transakcjach oraz innych zdarzeniach lub okolicznościach, które istotnie wpływają lub mogą wpływać na sytuację majątkową Spółki, w tym na jej rentowność lub płynność;
 - zmianach uprzednio udzielonych Radzie Nadzorczej informacji, jeżeli zmiany te istotnie wpływają lub mogą wpływać na sytuację Spółki.

- Zarząd Spółki zobowiązany jest przekazywać informacje o których mowa w:
 - ust. 4 pkt 1 - 3) na każdym posiedzeniu Rady Nadzorczej, chyba że Rada Nadzorcza postanowi inaczej, jednak nie rzadziej niż raz na kwartał;
 - ust. 4 pkt 4-5) niezwłocznie po wystąpieniu określonych zdarzeń lub okoliczności.
- Realizacja obowiązków, o których mowa w ust. 4 pkt 2-5, obejmuje posiadane przez Zarząd informacje dotyczące spółek zależnych oraz spółek powiązanych.

Dotychczas obowiązujące postanowienia § 26 ust. 2

Członków Zarządu powołuje się na okres wspólnej kadencji, która trwa trzy lata.

Treść projektowanych zmian, § 26 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

Członków Zarządu powołuje się na okres wspólnej kadencji, która trwa trzy pełne lata obrotowe.

Dotychczas obowiązujące postanowienia § 31 ust. 1 pkt 3

składanie Walnemu Zgromadzeniu pisemnego sprawozdania z wyników czynności, o których mowa w pkt 1 i 2,

Treść projektowanych zmian, § 31 ust. 1 pkt 3 otrzymuje brzmienie:

sporządzanie oraz składanie Walnemu Zgromadzeniu corocznego pisemnego sprawozdania za ubiegły rok obrotowy (sprawozdanie rady nadzorczej) zgodnie z art. 382 § 3¹ ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych,

Dodanie w § 31 ust. 5 i ust. 6, które otrzymują brzmienie:

- Rada Nadzorcza może podjąć uchwałę w sprawie zbadania na koszt Spółki określonej sprawy dotyczącej działalności Spółki lub jej majątku przez wybranego doradcę (doradca rady nadzorczej). Doradca rady nadzorczej może zostać wybrany również w celu przygotowania określonych analiz oraz opinii. W umowie między Spółką a doradcą rady nadzorczej spółkę reprezentuje Rada Nadzorcza.
- Zawarcie przez Spółkę transakcji, o której mowa w art. 384¹ § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych nie wymaga zgody Rady Nadzorczej.

Dotychczas obowiązujące postanowienia § 34 ust. 4

Członków Rady Nadzorczej powołuje się na okres wspólnej kadencji, która trwa trzy lata.

Treść projektowanych zmian, § 34 ust. 4 otrzymuje brzmienie:

Członków Rady Nadzorczej powołuje się na okres wspólnej kadencji, która trwa trzy pełne lata obrotowe.

Dotychczas obowiązujące postanowienia § 37

- Do zwołania posiedzenia Rady Nadzorczej wymagane jest pisemne zawiadomienie wszystkich członków Rady Nadzorczej na co najmniej 7 dni przed proponowanym terminem posiedzenia Rady. Z ważnych powodów Przewodniczący Rady może skrócić ten termin do 2 dni, określając sposób przekazania zawiadomienia.
- W zawiadomieniu o posiedzeniu Rady Nadzorczej Przewodniczący określa termin posiedzenia, miejsce obrad oraz szczegółowy projekt porządku obrad.
- Zmiana zaproponowanego porządku obrad może nastąpić, gdy na posiedzeniu obecni są wszyscy członkowie Rady i nikt nie wnosi sprzeciwu co do porządku obrad.

Treść projektowanych zmian, § 37 otrzymuje brzmienie:

- Do zwołania posiedzenia Rady Nadzorczej wymagane jest pisemne zawiadomienie wszystkich członków Rady Nadzorczej na co najmniej 7 dni przed proponowanym terminem posiedzenia Rady. Z ważnych powodów Przewodniczący Rady może skrócić ten termin do 2 dni, określając sposób przekazania zawiadomienia.
- W zawiadomieniu o posiedzeniu Rady Nadzorczej oznacza się datę, godzinę i miejsce posiedzenia oraz proponowany porządek obrad, a także sposób wykorzystania środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość podczas posiedzenia.

- Zmiana zaproponowanego porządku obrad może nastąpić, gdy na posiedzeniu obecni są wszyscy członkowie Rady i nikt nie wnosi sprzeciwu co do porządku obrad.
- Zarząd lub członek Rady Nadzorczej mogą żądać zwołania posiedzenia Rady Nadzorczej, podając proponowany porządek obrad. Przewodniczący Rady Nadzorczej zwołuje posiedzenie z porządkiem obrad zgodnym z żądaniem, które odbywa się nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia otrzymania żądania.
- Jeżeli Przewodniczący Rady Nadzorczej nie zwoła posiedzenia zgodnie z ust. 4, występujący z żądaniem może je zwołać samodzielnie.
- Rada Nadzorcza może odbywać posiedzenia również bez formalnego zwołania, jeżeli wszyscy członkowie wyrażą na to zgodę oraz nie zgłoszą sprzeciwu dotyczącego wniesienia poszczególnych spraw do porządku obrad.

Dotychczas obowiązujące postanowienia § 38

- Rada Nadzorcza podejmuje uchwały, jeżeli na posiedzeniu jest obecna co najmniej połowa jej członków, a wszyscy jej członkowie zostali zawiadomieni, zgodnie z § 37 ust. 1 i 2.
- Rada Nadzorcza podejmuje uchwały w głosowaniu jawnym.
- Głosowanie tajne zarządza się na wniosek członka Rady Nadzorczej oraz w sprawach osobowych. W przypadku zarządzenia głosowania tajnego postanowień ust. 4 nie stosuje się.
- Rada Nadzorcza może podejmować uchwały w trybie pisemnym lub przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość, z zastrzeżeniem art. 388 § 4 ustawy z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych. Podjęcie uchwały w tym trybie wymaga uzasadnienia oraz uprzedniego przedstawienia projektu uchwały wszystkim członkom Rady.
- Podjęte w trybie ust. 4 uchwały zostają przedstawione na najbliższym posiedzeniu Rady Nadzorczej z podaniem wyniku głosowania.

Treść projektowanych zmian, § 38 otrzymuje brzmienie:

- Rada Nadzorcza podejmuje uchwały, jeżeli na posiedzeniu jest obecna co najmniej połowa jej członków, a wszyscy jej członkowie zostali zawiadomieni, zgodnie z § 37 ust. 1 i 2.
- W posiedzeniu Rady Nadzorczej można uczestniczyć również przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość.
- Członkowie Rady Nadzorczej mogą brać udział w podejmowaniu uchwał Rady Nadzorczej, oddając swój głos na piśmie za pośrednictwem innego członka Rady Nadzorczej. Oddanie głosu na piśmie nie może dotyczyć spraw wprowadzonych do porządku obrad na posiedzeniu Rady Nadzorczej.
- Rada Nadzorcza może podejmować uchwały w trybie pisemnym lub przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Uchwała jest ważna, gdy wszyscy członkowie Rady zostali powiadomieni o treści projektu uchwały oraz co najmniej połowa członków Rady wzięła udział w podejmowaniu uchwały. Podjęcie uchwały w tym trybie wymaga uzasadnienia oraz uprzedniego przedstawienia projektu uchwały wszystkim członkom Rady.
- Głosowania Rady Nadzorczej są jawne.
- Głosowanie tajne zarządza się na wniosek członka Rady Nadzorczej.
- Podjęte w trybie ust. 4 uchwały zostają przedstawione na najbliższym posiedzeniu Rady Nadzorczej z podaniem wyniku głosowania.
- Podczas posiedzenia Rada Nadzorcza może podejmować uchwały również w sprawach nieobjętych proponowanym porządkiem obrad, jeżeli wszyscy członkowie są obecni na posiedzeniu i żaden się temu nie sprzeciwia.

Dodanie w § 49 ust. 6, który otrzymuje brzmienie:

Walne Zgromadzenie, na wniosek Zarządu Spółki, zaopiniowany przez Radę Nadzorczą, może podjąć uchwałę określającą maksymalny łączny koszt wynagrodzenia wszystkich doradców Rady Nadzorczej, który Spółka może ponieść w trakcie roku obrotowego.

Odkrycie archeologiczne w Ogrodzie Botanicznym

ARCHEOLOGIA To znaczy, że ludzie żyli w tym w miejscu i wcześniej była tu osada. Osada odpowiada początkowi chrześcijańskiego Lublina, kiedy został włączony w Państwo Piastów – opowiada o nowym znalezisku dr Rafał Niedźwiadek, kierownik prac archeologicznych w Ogrodzie Botanicznym.

Katarzyna Zmysłowska

W trakcie prac wykopaliskowych w Ogrodzie Botanicznym, badacze natknęli się na pozostałości cmentarzyska. Znaleziono miejsca pochówków z grobami ułożonymi w rzędach. Utrudnione jest określenie dokładnej daty pochówku, jednak badacze szacują, że było to w XII-XIII w.

– Mamy tu na miejscu fragment potłuczonego naczynia. To znaczy, że ludzie żyli w tym w miejscu i wcześniej była tu osada. Osada odpowiada początkowi chrześcijańskiego Lublina, kiedy został włączony w Państwo Piastów. W tej części miasta nie mieliśmy do tej pory tak starych osad. Okazało się, że zamiast osady mamy fragment cmentarzyska. Zabytki, które towarzyszyły grobom, nie były bezpośrednio przy zmarłych. Zostały rozniesione przez późniejsze prace. Wśród nich mamy np. fragment zausznicy czy fragment ostrogi, które można datować na XI-XII wiek – mówi dr Rafał Niedźwiadek, kierownik prac archeologicznych w Ogrodzie Botanicznym, Instytut Archeologii UMCS.

Przypomnijmy, że kilka lat temu znaleziono tu pozostałości po fortyfikacji obronnej. Prace archeologiczne są realizowane od dwóch lat w ramach projektu „Reduta Tadeusza Kościuszki w obronie Konstytucji 3 Maja”. Reduta miała służyć do obrony w czasie wojny polsko-rosyjskiej w 1792 roku.

– To jest przykład, jak bogata jest nasza ziemia. Przy-



W tej części miasta nie mieliśmy do tej pory tak starych osad – mówi dr Rafał Niedźwiadek



puszczałem, że coś tu musi być, dlatego zabrałem się za badania nad tym terenem. Po moich wstępnych pomiarach okazało się, że to jest dokładnie to, co jest napisane w instrukcji pt. Redut, czyli okop. Jednak reduta od okopu różni się tym, że okop jest zamkniętą formacją obronną, a reduta jest

otwarta skierowana w kierunku walki. W tym przypadku w kierunku północno-wschodnim. Na razie nie znaleźliśmy jeszcze armaty, kul ani żadnego pogrzebanego Moskala, a szkoda – mówi dr Mieczysław Kseniak, inicjator badań historycznych w poszukiwaniu wiedzy o reducie.

Przypuszczałem, że coś tu musi być, dlatego zabrałem się za badania nad tym terenem opowiada dr Mieczysław Kseniak

FOT. DW

Fortyfikacja została wpisana do Wojewódzkiego Rejestru Zabytków w 2020 r. Jest to jedyne w Polsce, zachowane

działo ziemnego budownictwa obronnego zainicjowanego i zaprojektowanego przez Tadeusza Kościuszkę. Wcześniej odkryto również pozostałości po murach w typie dworu obronnego, datowane na XVI/ XVII w., zabytki z XI-XIII w. oraz ślady przetwórstwa rud żelaza z czasów wczesnego średnio-

wiecia. Ze względu na coraz nowsze odkrycia, badania będą trwać dalej. Archeolodzy i historycy będą starali się ustalić dokładniejszą datę pochówków oraz rolę cmentarzyska w średniowiecznym Lublinie. Prace prowadzone są dzięki środkom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Ostatnie pokazy na fontannie

DO ZOBACZENIA W sierpniu już nie ma co na nie liczyć. A wrzesień będzie ostatnim w tym sezonie miesiącem pokazów na fontannie multimedialnej w Lublinie. Ale za to w ciągu 11 dni zaplanowano 22 takie prezentacje

Pokazy na pl. Litewskim to połączenie światła i dźwięku. Odbływały się całe lato. Jak przekonują władze miasta, za założenia miały być nie tylko propozycją na spędzenie wieczoru w centrum Lublina, ale i okazją do poznania historii, kultury oraz architektury miasta.

– Kilkunastominutowe animacje z wykorzystaniem światła i dźwięku przez cały letni



FOT. ARCHIWUM

sezon cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców i turystów – mówi Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta Lublina. **OPRAC. AK**

HARMONOGRAM WRZESNIOWYCH POKAZÓW:

• 1 września (piątek) – Lublin is YOUth (PL), Wieniawski IMPRO
• 2 września (sobota) – Czarcia Łąpa, Unia Narodów
• 8 września (piątek) – Lublin is YOUth (PL), Inspiruje

nas wolność + Anioły Lubelskie

• 9 września (sobota) – Lublin is YOUth (PL), Symfonia Nauki

• 2 września (wtorek) – Symfonia Nauki, Lublin is YOUth (EN)

• 15 września (piątek) – Lublin is YOUth (EN), Czarcia Łąpa

• 16 września (sobota) – Lublin is YOUth (PL), Tradycje Lubelskiego Przemysłu

Lotniczego + Sen o Mieście

• 22 września (piątek) – Lublin is YOUth (PL), Symfonia Nauki

• 23 września (sobota) – Symfonia Nauki, Unia Narodów

• 29 września (piątek) – Lublin is YOUth (EN), Wieniawski IMPRO

• 30 września (sobota) – Lublin is YOUth (PL), Czarcia Łąpa

Przybyło 330 mianowanych nauczycieli

EDUKACJA Wręczono akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Awanse oznaczają zmiany w wysokości wynagrodzeń



Katarzyna Zmysłowska

Stopień ten otrzymuje nauczyciel kontraktowy, który po przepracowaniu dwóch lat od uzyskania tego stopnia, stażu w odpowiednim wymiarze czasu oraz zorganizowaniu wielu aktywności i działań z dziećmi, zda egzamin ustny przed komisją powołaną przez prezydenta miasta.

– Będę pracować tak jak dawniej. Mój staż trwał 9 miesięcy, jeszcze według starych przepisów. Miałam dużo działań z dziećmi, grupą 4-5 latków. Miałam egzamin ustny

i musiałam przedstawić swój dorobek i działania oraz byłam egzaminowana ze znajomości prawa oświatowego, co kosztowało mnie z pewnością dużo wysiłku i pracy – wylicza **AGNIESZKA DOBROWOLSKA-GŁADOSZ** z Przedszkola nr 75 w Lublinie.

Awans wiąże się z podwyżką oraz stabilniejszymi warunkami zatrudnienia, czyli umową na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu.

– Oczywiście teraz zwiększy się moja pensja. Nie przybywa mi jednak wiele obowiązków. Żeby zostać nauczycielem mianowanym

trzeba zdać egzamin, wykazać się działalnością na rzecz szkoły i własnego rozwoju. Ja robiłam awans według starego systemu, trwało to 2 lata i 9 miesięcy. Trzeba też wcześniej zaplanować, a teraz wykazać jakie były ich efekty – mówi Agnieszka Partyka ze Szkoły Podstawowej nr 16 w Lublinie.

Egzaminy odbywały się w lipcu i sierpniu tego roku. Największą grupę awansowanych stanowili nauczyciele wychowania przedszkolnego, wczesnoszkolnego oraz ci, którzy specjalizują się w zakresie pedagogiki specjalnej.

Wczoraj w Zespole Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie, 330 pedagogów odebrało akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego

FOT. DW

Na wysokość wynagrodzenia nauczycieli składa się kilka czynników, czyli wynagrodzenie zasadnicze zależne od stopnia awansu zawodowego oraz dodatki m.in. za wysługę lat, sprawowanie funkcji wychowawcy klasy, ponadwymiarowe godziny czy za zastępstwa.

Od początku tego roku dla nauczyciela, który skończył studia ma-

gisterskie oraz odbył przygotowanie pedagogiczne wynagrodzenie wynosi: w przypadku nauczyciela początkującego (**3690 zł**), nauczyciela mianowanego (**3890 zł**) oraz nauczyciela dyplomowanego (**4550 zł**). Takie same są stawki dla magistrów bez przygotowania pedagogicznego, licencjatów i inżynierów z przygotowaniem pedagogicznym lub bez.

W związku z tym, wysiłek i pracę, którą włożyli w awans mianowani już nauczyciele, zagwarantuje im podwyżkę wynagrodzenia w kwocie 200 złotych.

Jest wniosek o mobilny punkt odbioru elektrośmieci w dzielnicy Dziesiąta

RECYKLING Radny Piotr Choduń poprosił prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka, by Ratusz wyznaczył miejsce, w którym co miesiąc w dzielnicy Dziesiąta mieszkańcy mogliby oddać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny. Wszystko wskazuje na to, że radny dopnie swego

Krzysztof Basiński

Od stycznia tego roku zbiórki w naszym mieście są realizowane w każdą ostatnią sobotę miesiąca w godzinach 9-14 w sześciu lokalizacjach, które znajdują się w odległych dzielnicach, a najbliższa dla mieszkańców to parking przed zakładem przetwarzania Polskiej Korporacji Recyklingu przy ul. Metalurgicznej 13F – mówi radny Piotr Choduń i przypomina, że punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych w południowej części Lublina już kiedyś istniał. – Niespełna dwa lata temu została przeniesiona lokalizacja działającego tu punktu PSZOK cieszącego się popularnością wśród mieszkańców w/w dzielnicy jak również i sąsiadujących



FOT. ARCHIWUM

z nią: Głuska, Abramowicz i Kośminka.

Prośba radnego trafiła na podatny grunt. Sekretarz Andrzej Wojewódzki poinformował, że Wydział Ochrony Środowiska już skierował wniosek do Polskiej Korporacji Recyklingu o wsparcie w zorganizowaniu mobilnego punktu selektywnej zbiórki zużytego sprzętu

elektrycznego i elektronicznego pochodzącego z gospodarstw domowych w tym obszarze.

Odpowiadając na interwencję radnego sekretarz Lublina wyjaśnił, że miasto realizując obowiązek organizacji systemu selektywnej zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego współpracuje z Polską

Korporacją Recyklingu Sp. z o.o., która dysponuje potencjałem technicznym, wiedzą i doświadczeniem niezbędnym do organizowania odbioru zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Andrzej Wojewódzki przypomniał, że w ramach zadań określonych umową o współpracy, w każdą ostatnią sobotę miesiąca organizowane są zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego w mobilnych punktach znajdujących się w następujących lokalizacjach:

- Chodźki 14 – parking przy CH Auchan
- Zana 19 – parking przy CH E. Leclerc
- Turystyczna 1 – parking przy CH E. Leclerc
- Ogród Botaniczny – parking przy ul. Willowej
- Al. Kraśnicka 128 – parking przy markecie Bricoman

- Metalurgiczna 13F – parking przed zakładem przetwarzania PKR.

Małogabarytowy zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny można także wrzucić do specjalistycznych, oznakowanych pojemników ustawionych w 10 lokalizacjach:

- ul. Zana 19 – trawnik po lewej stronie od głównego wejścia do Centrum Handlowego E. Leclerc od strony ulicy Zana
- ul. Zana 38 – pod budynkiem Inwestprojektu/Multimedii
- al. Spółdzielczości Pracy 86 – CH Skende – parking od strony ul. Kupieckiej na przeciwko wejścia m.in. do sklepu Biedronka
- ul. Witolda Chodźki 14 – parking przed CH Auchan Czechów – przy wjeździe od ulicy Czapskiego
- ul. Królowej Jadwigi 19 – parking z tyłu bloku

- ul. Żołnierska – pomiędzy blokami 7 i 13, (dojazd od Al. Warszawskiej)

- ul. Braci Wieniawskich 2
- ul. Tumidajskiego 24 – przy wejściu do budynku administracji osiedla

- ul. Gęsia 19 – przy parkingu
- ul. Pergolowa 1 – przy altanie śmietnikowej, w pobliżu wjazdu na parking

Mieszkańcy Lublina mają również możliwość oddawania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego w punkcie Polskiej Korporacji Recyklingu przy ul. Metalurgicznej 13F.

Ponadto na terenie miasta Lublin świadczona jest bezpłatna dla mieszkańców usługa odbiorów wielkogabarytowych elektrośmieci bezpośrednio z gospodarstw domowych.

Szczegółowe informacje zawarte są na stronie: www.odbiorydomowe.pl

Nowa kamienica stoi pusta. Kiedy otwarcie?

BIAŁA PODLASKA Wybudowana w niespełna rok kamienica przy ulicy Krótkiej 1 od kilku miesięcy stoi pusta. Ratusz zapewnia, że urzędują jeszcze wewnątrz, a otwarcie zaplanowano pod koniec września.

Przez okno można dojrzeć, że pomieszczenia nowego budynku, który stanął naprzeciwko Urzędu Miasta, wciąż wieją pustką. A okazała kamienica była już gotowa w kwietniu. Firma z Radzyna Podlaskiego wzięła za to ponad 4 mln zł. Wówczas urzędnicy zapowiadali jej otwarcie na przełom czerwca i lipca. Tak się jednak nie stało.

– To oczekiwany przez białczan obiekt, który ma pełnić funkcje kulturalne. Liczymy, że stanie się miejscem aktywności mieszkańców miasta – podkreśla prezydent Michał Litwiniuk.



Wiadomo, że ma służyć Białskiemu Centrum Kultury. – Chcemy go otwo-

żyć i przekazać uroczystie z okazji święta patrona miasta.



Uroczystości planowane są na 23 i 24 września. Powierzchni do użytku

jest sporo, bo aż 700 mkw. W środku znajdują się na przykład galeria fotograficzna,

pracownia muzyczna czy sala teatralna. A na piętrze będzie m.in. zaplecze administracyjne z biurami dla instruktorów. Przez ostatnie tygodnie, ratusz urządził te pomieszczenia m.in. w meble czy sprzęt multimedialny.

Wcześniej, od 1930 roku pod tym adresem stała kamienica, której rozbiórka ruszyła w lutym ubiegłego roku. W latach siedemdziesiątych obiekt służył jako Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych. A jeszcze kilka lat temu swoje biura mieli tu m.in. posłowie PiS.

(EB)

To nie jest łatwe zadanie

WYDARZENIE Dla mnie jako seniorki to bezcenny czas. Moje wnuki mieszkają daleko. W Polsce są raz w roku. Takie spotkania to czas na rozmowy, zabawę i lekarstwo na samotność – mówiła wczoraj pani Stanisława, mieszkanka Krasnegostawu, podczas Wojewódzkiego Dnia Rodzin w Muzeum Wsi Lubelskiej



Bycie rodzicem zastępczym to nie jest łatwe zadanie – mówi Beata Danielczuk



Pani Elżbieta prowadzi z mężem rodzinny dzień dziecka od wielu lat. Pod swoją opieką mają 9 dzieci

FOT. KATARZYNA NASTAJ

Wydarzenie było okazją do spotkania się seniorów, rodzin zastępczych i adopcyjnych z naszego województwa

– W 2022 roku w naszym województwie 3683 dzieci nie posiadało biologicznej rodziny, około 2600 nieletnich jest w rodzinnych domach dziecka i rodzinach zastępczych. Tylko 64 dzieci zostało adoptowanych i posiada teraz pełną rodzinę – wymie-

niał Jarosław Stawiarskim marszałek województwa.

Rodzina Danielczuków przyjechała na święto rodziny z Krasnegostawu. Pani Beata i pan Mariusz prowadzą rodzinny dzień dziecka. Teraz mają pod opieką 7 dzieci, chociaż łącznie mieli ich 11. Dwoje podopiecznych znalazło już dom.

– Bycie rodzicem zastępczym to nie jest łatwe zadanie. Mamy dwóch synów biologicznych, których najpierw,

musieliśmy nauczyć dzielić się miłością z rodzeństwem, które do nas dołączyło. Dzieci znajdujące u nas dom są różne, mają swoje indywidualne potrzeby, my też musieliśmy się ich nauczyć – mówiła pani Beata. Kobieta jest szczęśliwa z faktu bycia mamą zastępczą. Cieszą ją postępy, jakie robią jej podopieczni. Bywały dzieci, które nie umiały czytać, gdy trafiły z domu dziecka pod opiekę rodziny Danielczuków,

a teraz zbierają nagrody za wyniki w nauce.

– W rodzicach zastępczych fajne jest wszystko. Dla mnie to mama i tata. Osoby, które mnie kochają, wspierają i dzięki którym jestem szczęśliwy i widzę swoją przyszłość – mówił 16-letni Wiktor, syn państwa Danielczuków.

Pani Elżbieta prowadzi z mężem rodzinny dzień dziecka od wielu lat. Pod swoją opieką mają 9 dzieci.

– Mama zastępcza nie różni się niczym od mamy biologicznej. Kocha, wspiera, wychowuje i dba o dziecko. Jesteśmy odpowiedzialni za nasze dzieci, one doświadczyły już utraty rodziny, często mają trudny kontakt z biologicznymi rodzicami, dlatego miłość jest tu najważniejsza – mówiła pani Elżbieta.

Podczas spotkania zostali uhonorowani laureaci konkursów „Aktywny senior”

i „Gmina przyjazna seniorom”. Wręczono wyróżnienia rodzinom zastępczym za codzienną troskę o dobro przegarniętych dzieci oraz zapewnienie im poczucia bezpieczeństwa i szacunku. Nie zabrakło poczęstunku, gier, zabaw oraz występów artystycznych. Celem wydarzenia była promocja wartości rodziny oraz integracja międzypokoleniowa.

KATARZYNA NASTAJ



Kawaleria wróciła z Huzara-23

NA POLIGONIE Po raz kolejny okazało się, że żołnierz na koniu może być niezwykle skuteczny. Udowodnił to konny oddział lubelskich terytorialsów podczas ćwiczenia Huzar-23. Konnica patrolowała fikcyjną granicę i tropiła dywersantów

Przez 5 dni mundurowi z różnych służb trenowali w ramach siódmej edycji ćwiczenia proobronnego Huzar. Wspólne działania prowadzili żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, zwiadowcy z 2 Hrubieszowskiego Pułku Rozpoznawczego oraz pododdziały kawalerii ochotniczej.

– Manewry odbywały się w gminach Komarów-Osada, Miączyn i Grabowiec. Ćwiczenie zakończy-

ły uroczyste obchody 103 rocznicy Bitwy pod Komarowem – mówi kpt. Marat Gaborek, oficer prasowy 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Wypracowano kierunki rozwoju wykorzystania koni w Wojskach Obrony Terytorialnej w sytuacji bojowej oraz kryzysowej, np. działania tzw. V kolumny. – Ważnym aspektem jest również doskonalenie współdziałania oddziałów lekkiej piechoty i pododdziałów konnych

podczas realizacji wspólnych zadań – dodaje kpt. Marta Gaborek.

22 sierpnia w godzinach porannych konnica wojskowa terytorialsów wpadła na trop grupy dywersyjno-rozpoznawczej. Tak zaczynał się scenariusz tego ćwiczenia. Żołnierze rozpoznawali teren wzdłuż fikcyjnej granicy państwowej, a w razie potrzeby odstraszały dywersantów. Kolejnym zadaniem było zabezpieczenie infrastruktury krytycznej, zarówno w dzień jak i w nocy. Ponadto

grupa konna biorąca udział w ćwiczeniu podnosiła swoje umiejętności w zakresie dostarczania środków zaopatrzenia z wykorzystaniem sprzętu jucznego, działań łącznikowych w warunkach ciszy radiowej oraz działań ratowniczych w terenie niedostępnym dla pojazdów mechanicznych.

W ramach ćwiczenia odbijano też zaatakowaną szkołę, przywracano zasilanie w prąd po dywersji krytycznej infrastruktury oraz po-

szukiwano zaginionych. – Konie sprawdziły się w warunkach trudnodostępnych. Są ciche, szybkie, wtopiły się w tło, a ich doskonały kamuflaż pozwolił niepostrzeżenie przemieszczać się sekcji konnej podczas realizacji zadań. Konie po raz kolejny udowodniły, że mogą stać się niezawodnym narzędziem żołnierza WOT – mówi kpr. Karolina Salamon, koordynatorka ds. szkolenia jeździeckiego 2 Lubelskiej Brygady OT

(OPR. – P.P.)

Radni: Prezydencie, tych prezesów czas odwołać

ZAMOŚĆ Chwalili prezesa szpitala. Nie mieli żadnego „ale” do prezesa ZGL. Oberwało się nieco szefowej PGK, ale suchej nitki radni Zamościa nie zostawili na prezesie MKZ. Z wnioskiem o rozważenie jego odwołanie, ale również prezes TBS wystąpili do prezydenta radni Zamościa

Anna Szewc

To był jeden z pierwszych punktów poniedziałkowej sesji. Radni mieli głosować nad przyjęciem „Informacji dotyczącej sytuacji ekonomicznej jednoosobowych spółek Miasta Zamość za rok 2022”.

Tym dokumentem i szczegółowymi raportami o zesłorocznych finansach Zamojskiego Szpitala Niepublicznego, Zakładu Gospodarki Lokalowej, Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, Towarzystwa Budownictwa Społecznego oraz Miejskiego Zakładu Komunikacji zajmowali się też wcześniej podczas obrad komisji. Jednak na sesji, która rozpoczęła się o godz. 13, dyskusja w tym punkcie rozgrzała emocje, a trwała tak długo, że pierwszą uchwałę Rada Miasta Zamość przegłosowała dopiero o godz. 20.48 (obrad zakończyły się grubo po 23).

Radni już na początku ubolewali, że głosując nad informacją muszą być „za” albo „przeciw” wszystkim spółkom łącznie. Bo jak się szybko okazało, nie wszystkie oceniają jednakowo.

Kto na plusie, a kto stracił?

Jako pierwsza z zarzutami musiała się mierzyć Małgorzata Bzówka, prezes PGK, którą ostro skrytykował Franciszek Josik (PiS), wieloletni prezes tej spółki.

Największe cięgi zebrał jednak Krzysztof Szmit, prezes MKZ. Ta spółka, jako jedyna z podległych miastu zeszyły rok zakończyła stratą netto na poziomie ponad 3,8 mln zł. Pozostałe miały mniejszy lub większy zysk: PGK – ponad 482 tys. zł, ZGL – ok. 350 tys. zł, TBS – trochę ponad 291 tys. zł. Rekorodowy wynik osiągnął zaś ZszN – ponad 1,8 mln zł. I tak naprawdę jedynie jego prezes Damian Miechowicz był chwalony, choć nie tylko

za stan szpitalnej kasy, ale również za poziom świadczonej w tej placówce usług.

Od rozkładów jazdy po kielbaski

Na czynniki pierwsze radni rozłożyli natomiast finanse MKZ. I to właśnie burza wokół Krzysztofa Szmita zdominowała sesję. Prezes tłumaczył się m.in. z tego, ile spółka zarobiła na sprzedaży paliw, stanu zatrudnienia, ale również z planów zakupu autobusów elektrycznych. Tłumaczył kategorię, za jakie działania należała mu się nagroda i co robił, by wyciągnąć spółkę z długów.

Była mowa również o rozkładach jazdy i wielu, wielu innych kwestiach, a nawet... kielbaskach. Te pojawiły się w momencie, gdy radny Tadeusz Lizut wytknął Szmitowi nieudany wyjazd reprezentacji RM do partnerskiego Schwäbisch Hall.

Radni do Niemiec nie wy-

jechali, bo samochód przedstawiony przez MKZ odmówił im posłuszeństwa, zanim jeszcze dotarł do granic Zamościa. Prezes zaś nie zdołał zorganizować samochodu zastępczego.

– Jaką ważną sprawę miał pan tam do załatwienia, że tak ubolewa? Kielbaski pan nie pojadł?

– wypalił prezes Szmit.

Radni chcą zmian

Ta jego wypowiedź chyba przełaziła czarę goryczy. Radni wszystkich opcji politycznych nie kryli oburzenia. I zanim jeszcze ostatecznie rada informację o finansach miejskich spółek przyjęła (8 głosami „za”, 4 „przeciw” i przy 10 wstrzymujących się) przegłosowała również dwa zgłoszone przez Franciszka Josika wnioski.

Radni zwrócili się nimi do

prezydenta „o rozważenie odwołania Krzysztofa Szmita. W drugim znalazło się nazwisko Magdaleny Godek, prezes TBS. Nad jej zarządzaniem miejską spółką na tej sesji nie dyskutowano, ale wiadomo, że chodzi o fakt, iż prezes Godek, o czym pisaliśmy niedawno, zdecydowała się zaskarżyć do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego uchwałę, którą radni odmówili TBS zgody na budowę w trybie lex deweloper na działce przy ul. Wyszyńskiego.

Co na to prezydent Zamościa?

– Od dłuższego czasu obserwuję próby zawłaszczania przez radnych kompetencji organu wykonawczego. Tym razem poszło jeszcze dalej: radni wchodzą w kompetencje rad nadzorczych. Ja jednak stoję na straży prawa i zwykłej przyzwoitości i nie zamierzam wchodzić w kompetencje rad nadzorczych – to odpowiedź prezydenta Andrzeja Wnuka.

Rondo przy Karuzeli już przejezdne

BIAŁA PODLASKA Od razu lepiej. Nie ma korków i nerwów. Kierowcy mogą już korzystać z ronda nieopodal powstającej galerii handlowej Karuzela.

Prace na skrzyżowaniu ulic Łomaskiej i Sportowej trwały od kilku miesięcy. Najpierw był ruch wahadłowy, później fragment ulicy Łomaskiej trzeba było zamknąć na kilka dni. Ale efekty cieszą, bo rondo jest już przejezdne i nie ma korków.

Tej inwestycji podjął się właściciel Karuzeli. W ten sposób skorzystają też klienci centrum handlowego, którego otwarcie zaplanowano na połowę września. W obiekcie znajdzie się 30 sklepów znanych marek, m.in. Reserved, Sinsay, House, Cropp, CCC, Pepco, 4F, Media Expert, Rossmann czy keas. A te do tej pory nieobecne w Białej Podlaskiej szyldy to na przykład: New Yorker, HalfPrice, Apart, Home&You, Douglas, Dealz, Action, Tedi czy Kakadu Zoo. Zakupy spożywcze będzie można zrobić w Lidlu, a meble kupić w salonie Agata. Do tego duży parking.

(EB)

Jest praca. Na start ponad 4 tys. „na rękę”

REKRUTACJA Aż 100 wolnych stanowisk strażników działu ochrony jest do obsadzenia w Lubelskiem. Etaty czekają w wielu zakładach karnych. Służba więzienna ogłosiła rekrutację

Stabilne zatrudnienie i wynagrodzenie oraz możliwość rozwoju i awansu zawodowego – tym SW kusi przyszłych strażników. Do tego dochodzą w sumie niemałe, jak na warunki naszego regionu, zarobki. Na start osoby poniżej 26 roku życia mogą dostać **4 312 zł**, „na rękę”, a starsze: **4 073 zł**.

Po zakończeniu szkolenia i pozytywnie zdany egzamin w szkole podoficerskiej te stawki z automatu idą w górę do co najmniej **4 729 zł** i **4 435 zł** netto.

Praca w tej służbie to także gwarancja możliwości przejścia na emeryturę po 25 latach. Od początku jest 26 dni urlopu, a po 10 latach służby



ka, dofinansowanie do wypoczynku.

Więcej informacji można uzyskać telefonując od poniedziałku do piątku pod nr:

• 81 710 45 71 • 81 710 45 87
• 81 710 45 98 • 510 716 186

Etaty do wzięcia są w Białej Podlaskiej, Chełmie, Hrubieszowie, Krasnymstawie, Lublinie, Opolu Lubelskim, Radomiu, Włodawie, Zamościu i Żytkowicach.

– Kandydat na funkcjonariusza w SW musi pozytywnie przejść postępowanie kwalifikacyjne. W pierwszej kolejności sprawdzimy, czy spełnia warunki przyjęcia do służby w naszej formacji oraz zweryfikujemy kwalifikacje, kompetencje i przydatność do jej pełnienia – uprzedza

mjr Edyta Radczuk, rzeczniczka Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie.

Kandydaci zostaną poddani testom wiedzy, sprawności fizycznej i psychologicznej, muszą też przejść rozmowę kwalifikacyjną i badania lekarskie.

Aby się o pracę w więzienictwie ubiegać, trzeba mieć minimum średnie wykształcenie.

– U nas można się realizować, kształcić i pomagać innym. To praca dla ludzi z pasją, która mimo dużej odpowiedzialności i poświęcenia daje dużo satysfakcji – podsumowuje mjr Radczuk.

OPRAC. AK

Wspólnie wyremontują byłą szkołę. Nie tylko dla uchodźców

GMINA ŻYRZYN Ponad 650 tys. zł na remont budynku po szkole podstawowej w Woli Osińskiej oraz jego adaptację na mieszkania dla uchodźców wyasygnował fundusz solidarnościowy fundacji Leroy Merlin. Nowe lokale pozwolą zwolnić miejsce w dwóch świetlicach i domu pomocy

Gmina Żyrzyn udziela schronienia obywatelom Ukrainy, którzy za zgodą lokalnych władz mogą zamieszkiwać w miejscowym Domu Pomocy Społecznej oraz świetlicach wiejskich w Bałtowie i Woli Osińskiej. Dalsze zajmowanie wskazanych lokali przez uchodźców wiąże się z trudnościami dla lokalnej społeczności.

– Przebywanie w DPS staje się niemożliwe z uwagi na konieczność prowadzenia przez ten podmiot własnej działalności statutowej domu pomocy. Zamieszkiwanie w świetlicach na dłużą metę również nie jest możliwe, bo obiekty te powinny spełniać funkcje kul-

turowe, a nie mieszkalne – tłumaczy Marcin Sulej, zastępca wójta Żyrzyna.

Żeby nie zostawiać rodzin z Ukrainy bez pomocy, Gmina Żyrzyn do nowych celów przystosuje dawną **SZKOŁĘ** w Woli Osińskiej. Wewnątrz wydzielone zostaną cztery dwupokojowe mieszkania z kuchnią, łazienką i przedpokojem. Ponadto cały budynek przejdzie kompleksowy remont. Pomoże w nim fundacja francuskiej sieci handlowej Leroy Merlin, która zadeklarowała przeznaczenie na ten cel ponad 650 tys. zł.

– Fundacja wykona nowe, ocieplone posadzki, ściany działowe, okładziny z tynków



i płytek, sufity podwieszane, zbuduje łazienki, zapewni malowanie ścian, wymianę instalacji, wstawi piec gazowy, okna, drzwi i wyposażenie mieszkania – wymienia Marcin Sulej.

Z kolei Gmina Żyrzyn zajmie się nowym pokryciem i ociepleniem dachu oraz ociepleniem ścian zewnętrznych. Ta część zadania szacowana jest na 200 tys. zł. Roboty już się za-

częły. Mają potrwać około 5 miesięcy. Zakończą się w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Władze gminy liczą na to, że w Woli uda się umieścić dwie rodziny z zachodniej

części Ukrainy, które od początku wojny przebywają w świetlicach oraz grupę zamieszkującą DPS. Łącznie to 22 osoby, z których żadna z racji tzw. niezdolności do pracy, nie płaci za pobyt. Ten finansowany jest ze środków budżetu państwa.

Dzięki powstaniu nowych mieszkań, możliwe stanie się uwolnienie zajętych dotychczas gminnych nieruchomości i przeznaczenie ich na powrót do właściwych celów. Po zakończeniu pobytu uchodźców w nowym miejscu, lokale zostaną przekształcone na mieszkania komunalne lub inne cele służące lokalnej społeczności.

RADOSŁAW SZCZĘCH

MOSiR wkrótce bez dyrektora. Konkurs do powtórki

PULAWY Fiaskiem zakończył się konkurs na szefa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach. Żaden z kandydatów nie przekonał członków komisji. Kto pokieruje ośrodkiem?

Wygląda na to, że puławski MOSiR przez pewien czas będzie musiał obywać się bez dyrektora. Umowa Andrzeja Śliwy, który kierował tą jednostką od stycznia 2021 roku, właśnie się kończy. Zgodnie z decyzją miejskich władz, ma go zastąpić nowa osoba

wyłoniona w drodze konkursu. Na wyłonienie przyszłego szefa ośrodka sportu puławianie będą musieli jednak jeszcze chwilę poczekać. Pierwszy konkurs nie przyniósł rozstrzygnięcia.

Przystąpiło do niego trzech kandydatów, z których formalne wymagania spełniło dwóch. Żadnemu z nich nie udało się jednak zaprezentować z najlepszej strony podczas rozmowy kwalifikacyjnej. Jak czytamy w uzasadnieniu braku wyboru

zwycięzcy, żaden z zainteresowanych nie uzyskał minimalnej ilości co najmniej 10 punktów. – Wobec tego komisja zakończyła nabór nie wyłaniając kandydata do zatrudnienia – poinformował Ratusz.

Urząd Miasta w poniedziałek ogłosił nowy konkurs na dyrektora MOSiR-u. Czas na składanie dokumentów aplikacyjnych dla potencjalnych kandydatów mija 15 września. Wymagane jest m.in. wyższe wykształcenie, co naj-



mniej pięcioletni staż pracy lub prowadzenia gospodarczej działalności oraz znajomość szeregu ustaw dotyczących finansów, samorządu, sportu, bezpieczeństwa imprez masowych itp.

RS

Majątek, którym zarządza ośrodek sportu warty jest kilkaset milionów złotych. Jednym z najdroższych obiektów jest Grupa Azoty Arena (na zdjęciu)

FOT. RS/ARCHIWUM

Albo tańsze, albo dużo droższe. Znikają wesela średniobudżetowe

W Polsce organizuje się mniej wesel, a zmienia się też to, w jaki sposób są one przygotowywane. Wedding plannerzy zauważają także, że coraz mniej jest imprez średniobudżetowych, za to przybywa tych niskobudżetowych oraz kosztujących powyżej 150 tys. złotych



FOT. PEXELS/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Widzimy zjawisko, z którym się wcześniej nie spotkaliśmy: branża ślubna zaczyna się powoli, ale dosyć mocno rozwarstwiać. Przybywa wesel bardzo wysokobudżetowych, ale też zaczyna przybywać wesel niskobudżetowych, czyli pary młode szukają cięcia kosztów. Zaczyna zanikać środek, czyli wesela średniobudżetowe, tak jak w społeczeństwie zaczyna zanikać powoli klasa średnia i takie samo rozwarstwienie widzimy w branży ślubnej – mówi agencji Newseria Biznes Robert Pieczyński, członek zarządu Polskiego Stowarzyszenia Wedding Plannerów i DecorAmor Academy.

Lepsze czasy

Obecnie w Polsce organizowanych jest ok. 150-160 tys. wesel rocznie. Trzy czwarte z nich, stanowią imprezy niskobudżetowe kosztujące 40-50 tys. zł. Klienci średniobudżetowi, których na rynku jest coraz mniej, to ok. 22 proc. całego rynku. Na wesela przeznaczają oni od 50 do 150 tys. zł.

– Tutaj teraz widzimy spadek o ok. 2-3 pkt proc., które się przesunęły do segmentu wesel wysokobudżetowych,



FOT. NEWSERIA BIZNES

czyli powyżej 150 tys. zł – mówi Pieczyński.

Wzrost liczby klientów niskobudżetowych to efekt kilku czynników. Po pierwsze: trudnego otoczenia gospodarczego.

Wiele par w ogóle rezygnuje z uroczystości, stawiając tylko na ślub, część przekłada ją o rok czy dwa w oczekiwaniu na lepsze czasy.

Ten trend widać w spadającej systematycznie liczbie organizowanych imprez weselnych. Część par jednak decyduje się na ślub i wesele, ale chcą to zorganizować jak najniższym kosztem.

– Każdy ma jakieś zobowiązania finansowe, każdy musi zapłacić ratę kredytu, więc

Szczególnie ściana wschodnia Polski, czyli od Warszawy na wschód, jest mocno obstawiana ekipami ukraińskimi. Tutaj widzimy pewną niedostępność i zawirowania – mówi Robert Pieczyński, członek zarządu Polskiego Stowarzyszenia Wedding Plannerów

jeżeli te koszty nam rosną, to dosyć ostrożnie podchodzimy do innych wydatków – mówi Robert Pieczyński. – Więcej wesel niskobudżetowych wynika także z pewnego szczególnego trendu, którym cechuje się generacja Z, czyli zero waste wedding. Oszczędzamy, wielokrotnie wykorzystujemy pewne rzeczy do swojego wesela i to pozwala nam zaoszczędzić koszty.

Ślubna personalizacja

Wejście na rynek tej grupy młodych klientów spowodowało także inne zmiany w sposobie organizacji przyjęć weselnych. – Generacja Z oczekuje pełnej personalizacji, niepowtarzalnych doświadczeń, czyli struktury budżetów przesuwają nam się mocno w personalizację, wizualizację, scenografię. Rzeczywiście firmy świadczące tego typu usługi, pozwalające czerpać z doświadczeń przyjęcia weselnego, mają teraz duże pole do popisu. Z drugiej strony budżet ucieka nam z usługodawców typu fotografia ślubna, wideo, co też wynika z tego, że ich albumem jest smartfon i aplikacja, więc oni samodzielnie dużo tworzą.

Polskie Stowarzyszenie Wedding Plannerów przygotowało raport na temat kondycji branży ślubnej w okresie od stycznia 2020 do kwietnia 2023 roku. Autorzy przyznają, że to niewątpliwie najbardziej burzliwy i dynamiczny czas dla tego rynku. Przede wszystkim nazwała go pandemia i wprowadzane obostrzenia, które zamroziły na wiele miesięcy możliwość organizacji imprez. Kolejne regulacje to zastrzały, to luzo-

wały restrykcje, więc trudno było cokolwiek zaplanować, zaczynając od liczby gości. Pary młode musiały kilkakrotnie odwoływać i przekładać śluby i wesela, co wywoływało chaos organizacyjny, niektórzy w ogóle zrezygnowali z planów ich organizacji w czasie pandemii. To spowodowało, że znacząco skróciły się okienka zakupowe – narzeczeni zwlekają z rezerwacjami do ostatniej chwili.

Pieniądze w kopertach

– Z drugiej strony wojna w Ukrainie powoduje to, że mamy zachwianą dostępność wielu usług w branży ślubnej. Polska branża ślubna to również podwykonawcy i usługodawcy pochodzący z Ukrainy.

30 proc. rynku sukni ślubnych w Polsce, a nawet w Europie, to jest produkcja ukraińska.

To, co się teraz dzieje w Ukrainie, rzeczywiście zachwiało całą logistyką. Szczególnie ściana wschodnia Polski, czyli od Warszawy na wschód, jest mocno obstawiana ekipami ukraińskimi. Tutaj widzimy pewną nie-

dostępność i zawirowania – mówi ekspert.

Trzeci istotny czynnik wpływający na kondycję branży to inflacja i rosnące koszty, które organizatorzy są zmuszeni przekładać na finalne ceny swoich usług. Mimo trudnych okoliczności – jak wynika z raportu PSWP – branża jest w dobrej kondycji.

– Branża jest warta około 7,5-8 mld zł. To jest tyle samo, co było przed pandemią. Czyli jeżeli wszystko idzie do góry, a wartość nominalna branży jest taka sama, to można powiedzieć, że spada. Ale nie do końca – pamiętajmy, że mamy teraz spadek liczby organizowanych wesel. Więc wartość nominalna pozostaje taka sama, to oznacza, że budżety weselne rosną – wyjaśnia Robert Pieczyński. – Jeżeli chodzi o wartość rynku ślubnego, to pamiętajmy, że mamy jeszcze aftermarket, czyli pieniądze, które wracają do pary młodej w kopertach. Aftermarket dla branży ślubnej w Polsce wynosi około 4 mld zł. Czyli mniej więcej połowę budżetu, który para młoda wydaje na swoje wesele, trafia do nich z powrotem w formie prezentów.

OBWIESZCZENIE

Zarządca masy sanacyjnej Piotra Poznańskiego
prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą
Piotr Poznański MASKET z siedzibą w Zamościu

zaprasza do składania ofert na zakup następujących
ruchomości wchodzących w skład masy sanacyjnej m.in.

1. Stoisko ekspozycyjne w elementach - 69 kpl - cena netto 1 kpl. 5 340,00 złotych,
2. Mata sensoryczna X-Sensor „CUSTOM8” 80x200 - 15 szt. - cena netto 14 280,00 złotych za 1 szt.,
3. Mata sensoryczna MASKET 80x200 - 55 szt. - cena netto 6 000,00 złotych za 1 szt.,
4. Gogle prezentacyjne VIVE PRO, STEAM VR Tracking Version 2.0, 3D HMD, HEADSET - 19 szt. - cena 2 010,00 złotych za 1 szt.;
5. Okleiniarka krzywoliniowa, Felder Forka 300S Eco, nr: FK08/01-16- 1 szt., cena netto 6 000,00 złotych
6. Stoisko BOX kpl: biurko narożne, półka wisząca, szafka stojąca 2 sztuki cena netto 10 800,00 złotych za kpl.
7. Maszyna do wszywania krawędzi taśm - stanowisko do montażu i kontroli, DUEFFE/SM 5000 SH - 1 szt cena netto 96 400,00 zł
8. Urządzenie wielofunkcyjne RICOH SP C252SF - 5 szt, cena netto 1 080,00 zł za 1 szt
9. Monitor 24” model 24B9T/00 HDMI z ekranem dotykowym (Smooth Touch) - 12 szt, cena netto 950,00 zł za 1 szt
10. Monitor VIEWSONIC TD 2421 - 12 szt, cena netto 950,00 zł za 1 szt
11. Gogle prezentacyjne Gogle 3D HTC VIVEPORT - 15 szt, cena netto 1420,00 zł za 1 szt
12. Komputer PC Obudowa Armis AR1, DDR4, RAM 2x8GB, karta graficzna NVIDIA P620 2GB, procesor Intel Core i8-8700, dysk Patriot 120 2,5”, SATA SSD, płyta główna ASROCK Z370 PR, zasilacz Bandit Power atx-8500 - 5 szt, cena netto 1920,00 zł za 1 szt
13. Drukarka HP LaserJet PRO M254dw - 2 szt, cena netto 570,00 zł za 1 szt
14. Komputer DELL - procesor Intel Core i7-9700, karta PNY Quadro P620 2GB GDDRS, dysk SSD SK HYNIX 256 GB oraz HDD PCIe 2TB, RAM 16GB - 2 szt, cena netto 3 100,00 zł za 1 szt
15. Stół metalowy pod komputer - 3 szt, cena netto 630,00 zł za 1 szt

Sprzedaż dokonywana jest w trybie art. 323 ustawy prawo restrukturyzacyjne i ma skutki sprzedaży egzekucyjnej.

Ruchomości można oglądać w Zamościu przy ul. Strefowa 6, 22-400 Zamość po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu z Panem Piotrem Poznańskim tel. **84 536 11 22**

Zarządca posiada zgodę Sędziego Komisarza na sprzedaż opisanych składników z wolnej ręki. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, a także prawo wycofania się ze sprzedaży lub odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży bez podania przyczyny jak i odwołania lub unieważnienia postępowania na sprzedaż na każdym etapie negocjacji bez podania przyczyny. Zarządca zastrzega sobie prawo prowadzenia negocjacji z wybranym przez siebie oferentem/offerentami, co do złożonych ofert w celu uzyskania korzystniejszych warunków. Zapłata całości ceny musi nastąpić przed wydaniem ruchomości oraz przeniesieniem własności.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium w kwocie 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy masy sanacyjnej numer 10 8025 0007 0710 6914 3000 0010

WAŻNA OFERTA POWINNA ZWIERAĆ:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium z określeniem na którą nieruchomość wadium zostało złożone.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty z adnotacją „oferta na zakup ruchomości MASKET” należy składać do dnia 18 września 2023r. do godziny 14.00 (liczy się data wpływu) w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Lublinie ul. Bursaki 14 pokój 31. Otwarcia ofert dokona zarządca. Z otwarcia ofert zostanie sporządzony protokół, który będzie udostępniony oferentom na ich pisemną prośbę. O wyborze oferty oferenci zostaną zawiadomieni listem poleconym. Wybrany oferent zobowiązany zostanie do podjęcia negocjacji i zawarcia umowy przedwstępnej w terminie tygodnia od wezwania, a wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet zadatku. Zarządca zastrzega sobie, poza opisanymi powyżej przypadkami, prawo do nie rozpatrywania oferty i jej odrzucenia bez prowadzenia dalszych negocjacji w przypadku, gdy cena zaofertowana w ofercie będzie niższa niż cena minimalna określona w niniejszym ogłoszeniu.

in105

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

p4479

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

096423L01.A

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM tarcicę sosnową, dębową, brzoźową - suchą i mokrą. Tel. kontaktowy 604 46 66 87

107023L01.A

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt

106523L01.A

Detal duży wybór, niskie ceny,
zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel.
81 381 20 12, 517-304-181

087923L01.A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM działki
budowlane WZ 2022
zabudowa jednorodzinne
woda, prąd . Stara Wieś
Gmina Borki Radzyńskie ,
4km od S-19 Tel.
693068407

098923L01.A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracownika do
chlewni - możliwość
zamieszkania. tel. 503 034
634.

103423L01.A

RÓŻNE

NOWE ugrupowanie
polityczne **ANTYPARTIA** pilnie
potrzebuje osób do poparcia
komitetu Wyborczego
**Antypartii - zbieranie
podpisów. Link do druku w
formie papierowej na stronie
www.antypartia.org. Po
zebraniu podpisów wyślę SMS
pod numer 609 134 611.
Przyjadę w każde miejsce.**

106523L01.A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów po
lokatorach i zmarłych i inne.
Wycinka drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.) Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106.

095423L01.A

**HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki
adaptacja pomieszczeń,
usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412.**

105823L01.A

**TAPICER
samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-meb.com**

099223L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. **502
053 214.**

002723L01.A

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo. tel.
506-123-602, 506-123-604.

101423L01.A

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo.
tel. **506-123-602, 506-123-604.**

094123L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia,
naprawa protez, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743 62
60; ul. Staszica 8, tel. 81
534 62 60; **BEZPŁATNE**
PROTEZY zębów bez kolejki
w ramach NFZ, ul. Staszica 8,
Lublin, tel. 603-593-654

094423L01.A

APARATY SŁUCHOWE

**APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż,
serwis na miejscu,
refundacje, wizyty
domowe, raty, FIRMA
MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760**

162722L01.A

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
BURMISTRZA BEŁŻYC

Dnia 30 sierpnia 2023 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul. Lubelskiej 3, na stronie internetowej Gminy Bełżyce - www.bełzyce.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w sposób zwyczajowo przyjęty (wywieszenie na słupach ogłoszeniowych na terenie miasta)

**zostało opublikowane ogłoszenie
o przetargu ustnym nieograniczonym
na sprzedaż prawa własności nieruchomości
gruntowej, stanowiącej własność
Gminy Bełżyce.**

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów i budynków, jako działka nr 1532 (obręb geodezyjny 0001 Bełżyce-Rolne) o pow. 0,3046 ha, dla której Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU10/00030984/4.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Bełżyce teren, na którym znajduje się ww. działka oznaczony jest symbolem oznaczony jest symbolem RP – uprawy polowe.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **27 100,00 zł** (słownie: dwadzieścia siedem tysięcy sto złotych 00/100) w tym podatek VAT 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 05 października 2023 r. o godz. 9⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Bełżycach ul. Lubelska 3.

Wadium wynosi 3 000,00 zł (słownie: trzy tysiące złotych 00/100).

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 81 516-27-39 oraz w Referacie Inwestycji, Mienia i Środowiska Urzędu Miejskiego w Bełżycach przy ul. Lubelskiej 3, pok. 12.

in103

NEKROLOGI
KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez: • Lublin, tel. 81 46 26 820
eliza.jakuszewska@dziennikwschodni.pl

na dzień następny zamawiać można do godz. 15.00

Syndyk sprzeda szklarnie k. Opola Lubelskiego

Syndyk ogłasza sprzedaż kompleksu nieruchomości o pow. 7,49 ha zabudowanych szklarniami w Osinach k. Opola Lubelskiego za łączną cenę nie niższą niż 7 781 050,50 zł.

Oferty należy składać do dnia 20 października 2023 r. (decyduje data wpływu) na adres Łukasz Błaszczuk, syndyk masy upadłości, ul. Łowicka 51/32, 02-535 Warszawa. Szczegółowy regulamin sprzedaży oraz operat szacunkowy dostępne są po uprzednim zgłoszeniu zapytania na adres e-mail: j.jedrych@blaszczuk.pl oraz pod numerem telefonu +48 22 299 22 54.

in102

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

**LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176**

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Poglębienie grobów • Ekshumacje
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089

ZARZĄD POWIATU W PARCZEWIE

informuje, że

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Parczewie ul. Warszawska 24
oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Milanowie
**wywieszono na okres od 1 września 2023 r. do 22 września 2023 r. wykaz nieruchomości
położonych w obrębie ewidencyjnym Kolonia Milanów jedn. ewid. Milanów
przeznaczonych do dzierżawy.**

Szczegółowe informacje można uzyskać też na stronie internetowej
www.parczew.pl, <https://spparczew.bip.lubelskie.pl>, www.milanow.pl,
www.ugmilanow.bip.lubelskie.pl oraz pod nr tel. 83 355 15 91

in104

SYNDYK OFERUJE DO SPRZEDAŻY
udział (w wysokości 1/2 części) w prawie odrębnej własności lokalu mieszkalnego o powierzchni użytkowej 47,3 [m²], oznaczonego numerem 88, położonego w Lublinie, w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Tumidajskiego 12.

Cena wywoławcza wynosi 111.375,00 zł
(słownie: sto jedenaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć złotych zero groszy).
Szczegółowe warunki konkursu ofert wraz z wymogami, jakim powinna odpowiadać oferta, oraz operat szacunkowy dot. nieruchomości dostępne są w kancelarii syndyka, w Lublinie ul. Pogodna 36/11, lub po przesłaniu zapytania na adres: przemyslaw.skipor@inlex.pl.
Pisemne oferty należy składać w Kancelarii Syndyka, ul. Pogodna 36 lok. 11 w Lublinie w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia prasowego (decyduje data wpływu oferty do kancelarii syndyka).
Dodatkowe informacje: 505-355-290, (81) 479 45 53

in100

Cudzoziemcy robią różnicę

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Początek obecnego sezonu pokazuje, że obcokrajowcy mogą znacznie pomóc drużynom w osiągnięciu dobrych wyników

Kamil Kozioł

Kiedy popatrzymy w tabelę najlepszych strzelców lubelskiej klasy okręgowej możemy ze zdziwieniem zauważyć, że w ścisłej czołówce roi się od obcokrajowców. Wprawdzie jej liderem jest Dominik Szymanek z Hetmana Gołęb, to jednak dalej znajdziemy chociażby Pavlo Semeniuka czy Brillanta Monroe Etana. A to przecież nie są jedyni cudzoziemcy, którzy zdobywali w tym sezonie bramki. W tym gronie są m.in. Crispin Munashe Chikorowondo z Polesia Kock, Dmytro Kostiuł z Tura Milejów czy Yaroslav Puhaiev z Sokoła Konopnica.

Do obecności Ukraińców w lidze już nieco się przyzwyczailiśmy. Wszak w poprzednim sezonie po koronę króla strzelców sięgnął Jurij Perin z Janowianki Janów Lubelski. Doświadczony snajper teraz występuje już ze swoim klubem w IV lidze. Nie jest wykluczone, że w obecnych rozgrywkach ukraiński trop w „okręgówce” zostanie podtrzymany. Wszystko dzięki Semeniułowi. 24-letni na-



Brillant Monroe Etana (z lewej) to jeden z ciekawszych piłkarzy biegających po boiskach lubelskiej klasy okręgowej

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

pastnik stał się w naszym regionie rozpoznawalną postacią. Wcześniej straszył bramkarzy w barwach KS Góra Puławska. Kiedy Michał Walendziak postanowił zmienić ten klub na Tarasolę Cisy Nałęczów, to Semeniuł nie wahał się i poszedł za swoim trenerem. W drużynie z uzdrowiska ma znacznie lepszych partnerów, czego efektem są już 3 gole zdobyte w tym sezonie.

Nie jest wykluczone, że nową gwiazdą ligi zostanie Yaroslav Puhaiev. 18-letni Ukrainiec zadebiutował w barwach Sokoła w sobotnim spotkaniu z LKSTrawena Trawniki i ten występ okraślił bramką. Co ciekawe, Sokółowi udało się go zgłosić do rozgrywek zaledwie kilkadziesiąt godzin przed pierwszym gwizdkiem. Sam zawodnik jest sporą zagadką, bo wcześniej nigdzie nie grał profesjonalnie w piłkę.

W ostatnich miesiącach widać jednak, że kluby z naszej ligi coraz mocniej wykorzystują piłkarzy z Afryki. Gwiazdą początku sezonu jest Brillant Monroe Etana z Sygnału Lublin. Kameruńczyk na swoim koncie ma już 3 bramki i budzi zachwyt nie tylko u osób związanych z lubelskim klubem. – Według mnie to obecnie najlepszy zawodnik w całej lidze – mówi Fabian Ciok, opiekun Polesia.

Klub z Kocka w swoich szeregach również ma piłkarza z Afryki. To Crispin Chikorowondo. Ten szybki pomocnik rodem z Zimbabwe dał się już poznać w czasie swoich występów w Sokole Konopnica. Polesie ma być kolejnym przystankiem w budowaniu swojej pozycji w regionie.

Nie wolno też zapominać o innych przedstawicielach Afryki. W LKS Stróża są nimi Osamudiamwen Osatohanmwen i Kennneth Uzodinma Mbadike. Obaj są ciekawymi graczami, chociaż wciąż muszą pracować, aby wznieść się na taki poziom jaki reprezentują Etana czy Chikorowondo.

Tworzy historię

KOLARSTWO Paweł Szóstka z Lubelskie Perła Polski Cycling Team wygrał Górskie Mistrzostwa Polski. To największy sukces w karierze 25-latk

Imprezę rozegrano w Łukowicy, a organizatorzy przygotowali bardzo wymagającą trasę. Liczyła ona aż 125 km i była najeżona różnymi podjazdami. Peleton na starcie liczył aż 72 zawodników i byli w nim m.in. przedstawiciele polskich grup zawodowych. Po wielu kilometrach zmagań dwóch kolarzy przyprowadziło do mety całą stawkę. Byli to Paweł Szóstka oraz Jakub Murias z Voster ATS Team. Sprinterski finisz rozstrzygnął na swoją korzyść zawodnik z województwa lubelskiego i to on mógł po chwili założyć koszulkę mistrza Polski. Podium uzupełnił Piotr Pękała z Santic-Wibatech, który do Szóstki stracił 14 sekund.

– Zawsze, kiedy startuję w jakimś wyścigu to chcę go wygrywać. Ta myśl zawsze mnie motywuje. Przez większość zawodów jeden kolarz samotnie uciekał, ale wśród nas nie było wielkiego stresu. Wiedzieliśmy, że w końcu się zmęczy i go dogonimy,

zwłaszcza, że tempo grupy było bardzo mocne. Cieszę się, że Lubelskie Perła Polski już w pierwszym roku funkcjonowania grupy osiąga tak znakomite rezultaty – powiedział Paweł Szóstka w rozmowie z portalem Łukowica w obiektywie.

Dla Szóstki ten wynik to najważniejsze osiągnięcie w karierze. Wcześniej mógł on się poszczycić 4 miejscem w klasyfikacji generalnej wyścigu Dookoła Mazowsza w 2022 r. W tym roku najbardziej wartościowym rezultatem była szósta lokata w klasyfikacji generalnej Międzynarodowego Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków. Tę samą pozycję Szóstka wywalczył w prestiżowym Memoriale Andrzeja Trochanowskiego.

– Myślę, że tego wyniku nikt nie spodziewał się oprócz mnie. Dzień przed startem mówiłem Pawłowi, że wierzę, że założy następnego dnia koszulkę mistrza Polski. Miał ten wyścig pod kontrolą i znakomicie go ro-

zegrał. Trasa też mu idealnie pasowała, ponieważ było na niej sporo sztywnych, ale dość krótkich podjazdów. Tegoroczne wyniki pokazują, że Lubelskie Perła Polski Cycling Team to bardzo udany projekt i zamierzamy go dalej rozwijać. Bardzo dziękujemy marszałkowi województwa lubelskiego Jarosławowi Stawiarskiemu, Kasjanowi Wyligale z Lubelskiego Węgla Bogdanka, Pawłowi Chyłowi z Monogi i wszystkim osobom, które wspomagają nas i przyczyniają się do osiągnięcia tak fantastycznych rezultatów – mówi Andrzej Boras, założyciel Lubelskie Perła Polski Cycling Team.

W Łukowicy startowali też zawodnicy z innych drużyn z naszego regionu. W tym miejscu warto podkreślić dobry występ Jakuba Żurka. Kolarz Pogoni Mostostal Puław w rywalizacji orlików był siódmy. Wygrał Konrad Czabok z Warszawskiego Klubu Kolarskiego.

KAMIL KOZIOŁ

Jest kolejny transfer

ORLEN BASKET LIGA Liam O'Reilly podpisał kontrakt z Polskim Cukrem Start Lublin. 27-letni Amerykanin związał się z czerwono-czarnymi roczną umową

Mierzy on 188 cm i najlepiej czuje się jako rozgrywający lub rzucający obrońca. O'Reilly basketu uczył się na amerykańskiej uczelni Gardner-Webb, gdzie w swoim ostatnim roku występów w NCAA zdobywał średnio blisko 15 pkt na mecz. To jednak okazało się za mało, aby dostać się do NBA, więc skierował swoje kroki ku Europie.

Na Starym Kontynencie gra od 2018 roku, kiedy trafił do słowackiego MBK Rieker Komando. Tam rozegrał 32 spotkania i średnio zdobywał w nich 12,7 pkt. Kolejny sezon, który spędził w cypryjskim Apollonie Limassol był już znacznie lepszy, bo O'Reilly rzucał już ponad

15 pkt na mecz. To pozwoliło mu podpisać kontrakt w niemieckiej Bundeslidze. W barwach JobStairs Giessen 46ers jednak nie zachwycił i po rozegraniu 11 spotkań przeniósł się do litewskiej II ligi. Tam odzyskał pewność siebie, co pozwoliło wrócić mu na ekstraklasowy poziom, tym razem w Szwecji. Koping Stars okazało się miejscem, gdzie czuł się najlepiej, o czym świadczy aż 17,3 pkt na mecz notowane w czasie jego pobytu w Skandynawii.

Warto zauważyć, że tam też miał blisko 7 asyst na mecz. Ostatni sezon O'Reilly spędził na Węgrzech, gdzie grał w Zalakeramii ZTE KK. Tam był ważną postacią – rozegrał w niej 25 spotkań i średnio na

boisku przebywał blisko 30 minut. Jego zdobycze punktowe też były poprawne, bo przeciętnie notował aż 14 pkt na mecz.

Nowy nabytek ekipy z Lublina będzie można obejrzeć w akcji już podczas XIII Memoriału Dzisiława Niedzieli, który odbędzie się w hali Globus. Pierwszego dnia czerwono-czarni o godz. 19 podejmą Legię Warszawa. Dzień później, o godz. 18, zmierzą się z MKS Dąbrowa Górnicza.

Sezon Orlen Basket Ligi rozpocznie się dopiero w drugiej połowie września. W pierwszej kolejce Start zmierzy się z Arriva Twarde Pierniki Toruń. To spotkanie odbędzie się 22 września w hali Globus.

KAMIL KOZIOŁ

Mini Lotto (28.08)

14, 17, 19, 39, 41.

Ekstra Pensja (28.08)

10, 12, 13, 16, 27, 3.

Ekstra Premia

(28.08)

13, 14, 16, 27, 29, 4.

Multi Multi (29.08) 14

4, 14, 16, 17, 21, 25, 26, 28, 31, 37, 45, 47, 50, 51, 57, 68, 71, 77, 78, 80. Plus 77.

Multi Multi (28.08) 22

2, 4, 5, 6, 7, 14, 15, 16, 19, 22, 29, 30, 40, 41, 45, 49, 59,

69, 70, 71. Plus 59.

Kaskada (29.08) 14

1, 4, 6, 9, 10, 12, 16, 18, 19, 20, 22, 24.

Kaskada (28.08) 22

1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 13, 16, 17, 23.

**KLUB SPORTOWY AZOTY
PUŁAWY SPÓŁKA AKCYJNA**

Adres: 24-100 Puławy, ul. Lubelska 59. **Prezes:** Jerzy Witaszek; **dyrektor sportowy:** Marcin Kurowski. **Trener:** Siergiej Bebeszko; **II trener:** Patryk Kuchczyński; **trener bramkarzy:** Walenty Koszowy; **fizjoterapeuta:** Andrzej Karpiński; **masażysta:** Michał Majcher.

KADRA:

Bramkarze: Zurab Tsintsadze (urodzony w 1996 r./wzrost 185 cm/ waga 89 kg), Mateusz Zembrzycki (1997/196/125), Wojciech Borucki (2001/198/98), Paweł Ciupa (2004/191/98). **Rozgrywający:** Boris Zivkovic (1992/195/90), Kacper Adamski (1992/185/94), Rafał Przybylski (1991/200/120), Michał Jurecki (1984/198/112), Maciej Zarzycki (1998/186/89), Deividas Virbauskas (1995/180/90), Jan Antolak (2003/196/82), Mikołaj Urbanek (2005/195/84), Kuba Berezinski (2004/198/75). **Skrzydłowi:** Dawid Fedeczak (1998/186/86), Piotr Jarosiewicz (1998/179/80), Marek Marciniak (1995/188/92), Tobiasz Górski (2003/186/83), Kamil Konieczny (2001/183/87). **Obrotowi:** Ivan Burzak (1998/202/118), Kelian Janikowski (1996/191/119), Ignacy Jaworski (2004/194/110). **Przybyli:** Tsintsadze (RK Ohrid), Zarzycki (Nancy Handball), Virbauskas (CB Ademar Leon), Jaworski (MKS Ustroń), Ciupa, Berezinski (wychowankowie), trener Bebeszko. **Ubyli:** Bartosz Kowalczyk (Energia MKS Kalisz), Ignacio Valles (BM Benidorm), Wadim Bogdanow (CSKA Moskwa).

**TERMINARZ I RUNDY
AZOTÓW PUŁAWY
W SEZONIE 23/24**

30 sierpnia (1. kolejka): Azoty Puławy – Grupa Azoty Unia Tarnów • ARGED REBUD KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski – Górnik Zabrze • Gwardia Opole – Energia MKS Kalisz • Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – ORLEN Wisła Płock • MMTS Kwidzyn – Energia Wybrzeże Gdańsk • Kielce Handball – Chrobry Głogów • Zepter KPR Legionowo – Zagłębie Lubin. **2 września (2. kolejka):** Piotrkowianin – Azoty • **6 września (3. kolejka):** Azoty – Płock • **12 września (4. kolejka):** Azoty – Ostrovia • **16 września (5. kolejka):** Gwardia – Azoty • **23 września (6. kolejka):** Azoty – Kwidzyn • **1 października (7. kolejka):** Kielce – Azoty • **7 października (8. kolejka):** Azoty – Legionowo • **14 października (9. kolejka):** Zagłębie – Azoty • **21 października (10. kolejka):** Azoty – Chrobry • **11 listopada (11. kolejka):** Wybrzeże – Azoty • **18 listopada (12. kolejka):** Azoty – Kalisz • **25 listopada (13. kolejka):** Górnik – Azoty. Runda rewanżowa rozpocznie się 2 grudnia, a zakończy 30 marca. Po zakończeniu fazy zasadniczej rozpocznie się faza play-off (zespoły z miejsc 1-8) i walka o utrzymanie (9-14).

Wszyscy marzą o medalu

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Spotkaniem u siebie z Grupą Azoty Unia Tarnów Azoty Puławy rozpoczną nowy sezon 23/24. Z nowym szkoleniowcem Ukraińcem Siergiejem Bebeszko puławianie mają ambitny plan powrotu na podium. Pierwszy gwizdek w środę o godz. 18

Ostatni sezon był wybitnie nieudany dla sześciokrotnych brązowych medalistów mistrzostw Polski. Po dobrze rokującej pierwszej części rozgrywek, w drugiej nastąpiło obniżenie formy i z trzeciego miejsca podopieczni ówczesnego szkoleniowca Roberta Lisa zatrzymali się na szóstej pozycji. W 2021 w świetnym stylu Azoty wydarły brąz najgroźniejszemu konkurentowi Górnikowi Zabrze, i to na jego boisku. Z kolei rok temu, już na trzy kolejki przed końcem, mogły świętować zdobycie brązu.

Przed rozpoczynającym się sezonem w Puławach ponownie zaczęto mówić o powrocie na podium. W tym celu ściągnięto trenera z doświadczeniem. 55-letni Siergiej Bebeszko może pochwalić się bogatym dorobkiem. Jako zawodnik ma na koncie mistrzostwo Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie. Jako trener z Dynamem Mińsk cztery razy zdobywał mistrzostwo Białorusi, dwa razy puchar. Awansował do 1/8 finału Ligi Mistrzów. Międzynarodowy sukces powtórzył z Motorem Zaporozie. Trzykrotnie wywalczył mistrzostwo Ukrainy. Z Mieszkowem Brześć trzy razy stawał na najwyższym podium mistrzostw Białorusi, trzy razy zdobywał puchar. Prowadził też reprezentację Ukrainy. Czy takie doświadczenie procentuje w polskiej lidze?



Tak prezentuje się drużyna Azotów Puławy na sezon 23/24

FOT. AZOTY PUŁAWY

Okres przygotowawczy był czasem zgrywania zespołu. Doszło do zmian na najważniejszej pozycji: środka rozgrywania. Odeszli Bartosz Kowalczyk i Hiszpan Ignacio Valles. Ich miejsce zajęli Litwin Deividas Virbauskas z CB Ademar Leon i wychowanek Unii Lublin Maciej Zarzycki. Gruzinem Zurabem Tsintsadze uzupełniono lukę po kontuzjowanym bramkarzu Wojciechu Boruckim, udało się zatrzymać obrotowego Ivana Burzaka. Wyniki gier sparingowych, w tym zwycięstwo w turniejach w Legionowie i Szczy-

piornie Cup, dobrze rokują. Jak będzie w lidze?

Na pierwszy ogień idą sponsorskie derby z Unią. Po odejściu do Górnik Zabrze trenera Tomasza Strząbały ekipę z Tarnowa opuściło aż ośmiu zawodników, w tym liderzy Taras Minotskyi (Górnik) i Shuichi Yoshida (Dunkerque). Nowym szkoleniowcem został dotychczasowy asystent Marcin Janas. Zespół wzmocnili: bramkarz Paweł Kazimierz (Górnik), obrotowi Łukasz Kucharzyk (Gwardia Opole) i Jakub Adamski (Zagłębie

Lubin), skrzydłowy Marcel Zdobych (Chrobry Głogów). Na rozegraniu jest doświadczony były gracz Azotów Paweł Podsiadło.

– Mijamy nadzieję, że limit pecha w postaci urazów i innych rzeczy, które nie były nam po drodze już wykorzystaliśmy w minionym sezonie i w tym chcemy wrócić na podium – zapowiada kapitan Azotów Michał Jurecki. – Każdy z nas chce, aby medal znowu zawisł na naszych szybach – dodaje skrzydłowy Piotr Jarosiewicz. (GROM)

Arabia i Kuwejt mnie nie interesowały

ROZMOWA z Michałem Szybą, byłym rozgrywającym Azotów Puławy i reprezentacji Polski

● Skąd pomysł na przekazanie brązowego medalu mistrzostw świata do Centrum Historii Sportu w Lublinie?

– To nieliczne, ale najważniejsze trofeum w mojej kolekcji. Rozmawiałem o tym pomysłem z prezesem Lubelskiego Związku Piłki Ręcznej w Polsce Tomaszem Lewtakim, który go poparł. Doszedłem do wniosku, że lepiej, aby medal mogli oglądać wszyscy, którzy będą odwiedzać to miejsce, niż gdyby miał leżeć zamknięty w szafie. Cieszę się, że mogę wzbogacić dorobek Centrum Historii Sportu. Fajnie będzie też, kiedy mający obecnie pięć lat syn Antoni pójdzie kiedyś ma klasową wycieczkę i będzie mógł zobaczyć w zbiorach medal, który zdobył jego tata. Kibice kojarzą mnie za sprawą słynnego rzutu na remis w meczu z Hiszpanią, po którym była dogrywka i nasze zwycięstwo o brązowy medal.

● Oprócz medalu były też pamiątki z Igrzysk Olimpij-



skich Rio de Janeiro 2016...

– To kilka fajnych i ciekawych rzeczy, m.in. piłka meczowa z autografami całej naszej drużyny, identyfikator. Zawsze kibice będą mogli obejrzeć fragmenty historii polskiej piłki ręcznej.

● Otrzymał pan medal prezydenta za zasługi dla Lublina. W jakich kategoriach odbiera pan tę nagrodę?

– To dla mnie duże wyróżnienie. Jestem związany z tym mia-

stem. Tutaj się wychowałem. Myślę, że wielu „lubelaków” zna mnie i jest dumnych, szczególnie po pamiętnych mistrzostwach świata w Katarze. Cieszę się, że miałem swój wkład w brąz.

● Jest pan wychowankiem Unii Lublin, grał też w Azotach Puławy, RK Velenje, Kadetten Schaffhausen, Cesson Rennes ponownie z Azotach, a ostatnie dwa lata w Tremblay-en-France HB. 80 razy zakładał koszulkę

z orłem na piersi. Przeszedł pan już na sportową emeryturę?

– Dwa sezony we Francji spędziłem bez żony i syna, co bardzo dało się odczuć. Kontrakt się zakończył. Były propozycje egzotycznych wyjazdów: Arabia, Kuwejt, ale nie satysfakcjonowały mnie. Jestem w stałym kontakcie z agentami. Na razie wróciłem do Lublina. Nie ukrywam, że gdyby pojawiła się interesująca oferta, to nie mówię nie.

● Nie zamierza pan rozstać się z piłką ręczną?

– Chcę propagować naszą dyscyplinę. Być może organizować pokazowe lekcje piłki ręcznej w szkołach. Głośno też myślę o Akademii Piłki Ręcznej dla chłopców. Pomysłów jest wiele. Muszę się tylko rozeznąć w realnych możliwościach.

● W Azotach od tego sezonu będzie kolejnym wychowankiem Unii Lublin rozgrywający Maciej Zarzycki. Jak pan prognozuje swojemu koledze po fachu?

– Życzę mu jak najlepiej. Mam nadzieję, że będzie mógł jak najwięcej grać i wszystko będzie toczyć się po jego myśli.

● Do ligi wracają play-off. To uatrakcyjni rozgrywki?

– Mam doświadczenie z wielu krajów. We Francji nie ma play-off. Uważam, że system bez tej rywalizacji jest najsprawiedliwszy. Każdy mecz jest o coś, od początku do końca gramy o stawkę. Play-off tego nie gwarantują.

● Azoty w nowym sezonie zdobędą medal?

– Jestem tego ciekaw. Uważam, że Górnik Zabrze też wykonał niezłe i mocne transfery. Groźne w walce o brązowy medal będą też Chrobry Głogów i Wybrzeże Gdańsk. Ciekawie może zaprezentować się też drużyna z Ostrowa Wielkopolskiego. Na pewno o złoto bić się będą Kielce i Płock. Tutaj niekoniecznie kielczanie muszą obronić mistrzostwo.

ROZMAWIAŁ
JAROSŁAW CZEPIŃSKI

Wierzą w sukces

PIŁKA NOŻNA

Raków Częstochowa jest pewny gry w fazie grupowej Ligi Europy, ale dziś wieczorem stoczy drugą część batalii o grę w Lidze Mistrzów. „Medaliki” po porażce 0:1 w Sosnowcu zmierzają na stadionie Parken z FC Kopenhaga (godz. 21)

Po pierwszym meczu czwartej rundy eliminacji o krok bliżej fazy grupowej Champions League jest drużyna ze stolicy Danii. Podopieczni Jacoba Neestrupa w meczu rozgrywanym na stadionie ArcelorMittal w Sosnowcu wygrali 1:0, ale Raków mógł mówić o sporym pechu, bo choć zdobył gola to po analizie VAR nie został on uznany i Duńczycy wyjechali z Polski ze skromną zaliczką.

Minimalna porażka nie załamała mistrzów Polski, a wręcz jeszcze mocniej zmotywowała. – Pojedziemy do Kopenhagi tylko i wyłącznie, by wygrać mecz. W eliminacjach Ligi Mistrzów byliśmy w stanie wygrać w Limassol i osiągnąć zwycięski remis w Baku. Tak samo będziemy starali się zagrać w Kopenhadze. Przeciwnik jest silny, ale awansować do Ligi Mistrzów. Przed nami zadanie trudne, ale zdecydowanie wykonalne – mówi trener Dawid Szwarg. Mistrzowie Danii w weekend przegrali 1:3 w lidze z Silkeborg IF, a mecz Rakowa z Lechem został przełożony. Wszystko po to, by „Medaliki” mogły jak najlepiej przygotować się do chyba najważniejszego spotkania w historii klubu. Na stadionie Parken czeka ich piekielnie trudne zadanie. W poprzedniej edycji Ligi Mistrzów FC Kopenhaga nie przegrała na swoim terenie ani razu, a za rywala miała: Manchester City, Sewillę i Borussia Dortmund, dlatego brak porażek z takimi „firmami” musi budzić respekt.

Na sędziego środowego starcia wyznaczono Rumuna Istvana Kovacs. To bardzo doświadczony arbiter mający na koncie aż 482 oficjalne spotkania, w tym 16 meczów Ligi Mistrzów i 19 Ligi Europy. W sezonie 2021/2022 poprowadził finał Ligi Konferencji Europy UEFA pomiędzy AS Roma i Feyenoordem. Z kolei w Lidze Mistrzów był rozjemcą w starciach Liverpoolu z Realem Madryt i AC Milan z SSC Napoli. Początek środowego spotkania zaplanowano na godzinę 21. Mecz będzie można obejrzeć na antenie Polsatu Sport oraz TVP Sport. Transmisja on-line dostępna będzie z kolei pod adresem sport.tvp.pl. (B5)

Ruch podbierze Górnikowi Kozaka?

FORTUNA I LIGA Miłosz Kozak z Górnika znalazł się na celowniku grającego w PKO BP Ekstraklasie Ruchu Chorzów. Spekulacje na temat transferu trwają, a klub z łącznej wydał w tej sprawie lakoniczny komunikat. Wiele wskazuje, że sprawa z transferem może wyjaśnić się w ciągu kilkunastu godzin

Bartek Surman

W poprzedniej kolejce zielono-czarni pokonali na swoim stadionie Wisłę Płock 1:0, a Kozak otrzymał w tym meczu żółtą kartkę, która wyeliminowała go z gry w siódmej kolejce rozgrywek. – Kartka Miłosza w tym meczu była zupełnie niepotrzebna i muszę zobaczyć na materiale wideo czy w ogóle na nią zasłużył, ale nic już z tym faktem nie zrobimy – mówił po wygranym meczu z Wisłą Płock Ireneusz Mamrot, trener Górnika. – Nie da się jednak grać całego sezonu żeby nikt nie musiał pauzować. Na szczęście to tylko jeden mecz, ale faktycznie Miłosz jako boczny pomocnik tych kartek łapie za dużo i liczę, że będzie to jego jedyna pauza – dodał opiekun Górnika.

Wszystko wskazywało więc na to, że Kozak nie zagra w Pruszkowie z tamtejszym Zniczem, a następnie wróci do wyjściowego składu. Tymczasem wedle medialnych doniesień mecz z Wisłą może być dla 26-letniego skrzydłowego ostatnim spotkaniem w barwach Górnika. Portal meczyki.pl jako pierwszy podał, że Kozak znalazł się na celowniku Ruchu Chorzów, a „Niebiescy” mają zapłacić



łączniom za tego zawodnika około pół miliona złotych. – Nie mamy zamiaru komentować informacji dotyczących zmiany barw klubowych przez Miłosza Kozaka.

Okno transferowe jest otwarte jeszcze kilka dni, a kwestie ewentualnych zmian barw klubowych zawodników pozostają przedmiotem ustaleń zainteresowanych stron

Czy Miłosz Kozak zagrał w barwach Górnika Łęczna przeciwko Wiśle Płock po raz ostatni?

FOT. GORNIK.LECZNA.PL

– napisano w komunikacie jaki pojawił się w mediach społecznościowych klubu z Łęcznej.

Z kolei portal sport.pl zasugerował, że Górnik znalazł się w „delikatnej sytuacji finansowej” i na te rewelacje również szybko zareagowano. – Sytuacja finansowa klubu jest stabilna. Jesteśmy dumni z tego, że naszym sponsorem strategicznym jest LW Bogdanka, która od lat wspiera nas w realizacji naszej misji sportowej i osiągnięciu jak najlepszych wyników sportowych. W ostatnich miesiącach regularnie powiększamy grono sponsorów i partnerów klubu. W ostatnim czasie sfinalizowaliśmy nowe umowy z m.in. PKO BP, Enea SA czy PZU – dodano.

Wedle naszych doniesień sprawa transferu Kozaka do Chorzowa jest w toku, a sytuacja jest dynamiczna. Kibicom pozostaje więc uzbroić się w cierpliwość, ale wiele wskazuje na to, że błyskotliwy skrzydłowy przeniesie się do PKO BP Ekstraklasy.

Remis, który cieszy gości

FORTUNA I LIGA

W pierwszym meczu pod wodzą trenera Artura Derbina Zagłębie Sosnowiec bezbramkowo zremisowało w Opolu z Odrą

Wynik ostatniego meczu szóstej kolejki zdecydowanie bardziej cieszy gości. Odra na początku sezonu spisuje się bowiem znakomicie i bije się o czołowe lokaty. Z kolei dla Zagłębia poniedziałkowy remis był dopiero drugim zdobytym punktem w tym sezonie.

– Mierzyliśmy się z drużyną, która jest rozpedzona i dobrze punktuje, więc tym bardziej szacunek dla zawodników za wywalczony, wyszarpany punkt. Było dużo fizyczności i nikt nie mógł „pęknąć”. Mieliśmy swoje momenty i sytuacje na zdobycie bramki, ale doceniamy ten punkt i niech to będzie początek tego, że wchodzimy na właściwą drogę – powiedział Artur Derbin. (bs)

Odra Opole – Zagłębie Sosnowiec 0:0.

1. Miedź	6	14	11-5
2. Katowice	6	13	13-4
3. Odra	6	13	12-5
4. Motor	6	13	8-4
5. Tychy	6	13	8-5
6. Górnik	6	12	7-3
7. Lechia	6	10	9-6
8. Wisła K.	6	8	11-9
9. Arka	6	8	10-12
10. Bruk-Bet	6	7	10-11
11. Znicz	6	7	4-5
12. Resovia	6	7	4-9
13. Polonia	6	6	13-13
14. Wisła P.	6	6	7-9
15. Podbeskidzie	6	6	5-8
16. Stal	6	4	8-14
17. Zagłębie	6	2	4-8
18. Chrobry	6	0	5-20

1-3 września: Miedź – Wisła K. ● Chrobry – Tychy ● Motor – Stal ● Wisła P. – Polonia ● Znicz – Górnik ● Resovia – Bruk-Bet ● Podbeskidzie – Katowice ● Zagłębie – Lechia ● Odra – Arka.

Lider nie odczuwa presji

HUMMEL IV LIGA Już w środę piąta kolejka w sezonie 23/24. O piąte zwycięstwo z rzędu będzie się starał Gryf Gmina Zamość, który zagra u siebie z Ładą 1945 Biłgoraj (godz. 17)

Zespół trenera Sebastiana Luterka jest rewelacją rozgrywek. Do tej pory jako jedyny wygrał wszystkie mecze. Ma też najlepszy atak (13 zdobytych goli) i najlepszą obronę (tylko jedna stracona bramka). W środę Rafał Kycko i spółka będą chcieli podtrzymać dobrą passę, ale szkoleniowiec Gryfa przyznaje, że na jego drużynie nie ciąży żadna presja.

– Mimo serii zwycięstw cały czas twardo stąpamy po ziemi. Oczywiście, cieszymy

się z punktów, bo lepiej łapać je na początku sezonu, a nie później. Nie patrzymy jednak na naszą pozycję w tabeli. Początek sezonu nie jest miarodajny i tak naprawdę o niczym jeszcze nie świadczy – zapewnia trener Luterek.

A jak ocenia środowego rywala z Biłgoraja? Łada 1945 dobrze wystartowała, bo po dwóch seriach gier miała na koncie sześć punktów. Później doznała jednak dwóch porażek. – Mają mocną drużynę. Widać to po dotychczasowych meczach, ogląda-

łem ich kilka razy. Co więcej, w lecie graliśmy też sparing między sobą. Widać, że to dobrze poukładany zespół. Potrafią bronić, a do tego są groźni w ataku szybkim. Znam Pawła Babiarza i wiem, że będzie chciał zagrać o trzy punkty, a remis na pewno go nie zadowoli. Dlatego zapowiada się ciekawe spotkanie – przekonuje szkoleniowiec Gryfa. Jego drużyna była górami w wspomnianym sparingu (1:0).

W środę ciekawie powinno być także w Kraśniku,

gdzie Stal zmierzy się ze Startem Krasnostaw oraz Lubartowie. Lewart podejmie Lubliniankę, która ciągle czeka na pierwsze zwycięstwo w nowym sezonie. Na pewno nie będzie łatwo o pełną pulę już teraz, bo podopieczni Grzegorza Białka w czterech występach zanotowali: trzy wygrane i remis. W sobotę przegrywali w końcówce 1:3 z Janowianką i grali w deklasację. Mimo to zdołali uratować punkt.

(LUKISZ)

PROGRAM 5. KOLEJKI

Środa: Tomasovia Tomasów Lubelski – Stal Poniętowa (16) ● KS Cisowianka Drzewce – Górnik II Łęczna (17) ● Ogniwo Wierzbica – Krysztal Werbkowice (17) ● Stal Kraśnik – Start Krasnostaw (17) ● Lewart Lubartów – Lublinianka Lublin (17) ● Gryf Gmina Zamość – Łada 1945 Biłgoraj (17) ● Huragan Międzyrzec Podlaski – Grom Kąkolewnica (18) ● Opolanin Opole Lubelskie – Granit Bychawa (17) ● Janowianka Janów Lubelski – Motor II Lublin (17).

KARTKA Z KALENDARZA

1797

urodziła się Mary Shelley, brytyjska pisarka, autorka powieści „Frankenstein albo: Współczesny Prometeusz”

1835

założono miasto Melbourne w Australii

1877
otwarto dworzec kolejowy w Lublinie

1963

premiera filmu „Pamiętnik pani Hanki” w reżyserii Stanisława Lenartowicza. W rolach głównych: Lucyna Winnicka i Andrzej Łapicki

1965

premiera albumu „Highway 61 Revisited” Boba Dylana

1972

urodziła się Cameron Diaz, amerykańska aktorka

1984

rozpoczęła się pierwsza misja wahadłowca Discovery

1992

Michael Schumacher wygrał swój pierwszy wyścig w F1 – Grand Prix Belgii

2014

XVIII Mistrzostwa Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn w Polsce: w meczu otwarcia na Stadionie Narodowym w Warszawie Polska pokonała Serbię 3:0

38 442

metry to długość Lake Pontchartrain Causeway, mostu prowadzącego przez jezioro Pontchartrain w stanie Luizjana. Pierwszą nitkę oddano do użytku 30 sierpnia 1956 roku



FOT. SKYSHOWTIME

Ktoś tu kłamie

DO ZOBACZENIA Charlie Cale to kobieta obdarzona niezwykłą zdolnością wykrywania kłamstw. Gdy rusza w drogę swoim autem, na każdym przystanku trafia na zbrodnie do rozgryzienia i

grupę uwikłanych w nie osób. To najkrótsze streszczenie „Poker face”. To 10-odcinkowy serial Riana Johnsona, dwukrotnie nominowanego do Oscara za scenariusze do filmów „Glass Onion: Film z

serii Na noże” i „Na noże”. W rolę główną wciela się Natasha Lyonne znana z takich seriali jak „Russian Doll” czy „Orange is the New Black”. W serialu zobaczy też gościnne występy takich aktorek i ak-

torów jak Adrien Brody, Benjamin Bratt, Brandon Michael Hall, Chloë Sevigny, Clea DuVall, Ellen Barkin, Joseph Gordon-Levitt, Nick Nolte, Ron Perlman, Tim Blake Nelson i Tim Meadows.

W Polsce serial „Poker Face” będzie można oglądać w serwisie SkyShowtime. Premiera 15 września: tego dnia do serwisu trafią dwa odcinki serialu. Kolejne co tydzień.

49-calowy monitor QD-OLED dla graczy

TEHNOLOGIE Monitor Philips Evnia 49M2C8900 został wyposażony w matrycę typu QD-OLED o rozdzielczości 5120 x 1440 px i odświeżaniu ekranu na poziomie 240 Hz. Przekątna panelu wynosi 48,9 cali, przy proporcjach ekranu równych 32:9. Monitor jest zgodny z dostosowanym do paneli OLED standardem

DisplayHDR True Black 400. Ma też oznaczenie VESA ClearMR 13000, odpowiadające za ostrość i klarowność obrazu w dynamicznych scenach. 49M2C8900 został wyposażony w 10-bitową matrycę wyświetlającą 1,07 miliarda kolorów. Jest też system dynamicznego podświetlenia Ambiglow.

Dla graczy ważna będzie kolejna informacja: czas reakcji na poziomie 0,03 ms (GtG).

Monitor Philips Evnia 49M2C8900 w sklepach powinien pojawić się w połowie września. Sugerowana cena: 8 489 złotych.



(RAD)

FOT. PHILIPS

OD PIĄTKU DRUKUJEMY FRAGMENTY BIOGRAFII POLSKIEJ KRÓLOWEJ KRYMINAŁU. KOLEJNY ODCINEK JUTRO

Egzamin na architekturę

Tak czy inaczej, decyzja zapadła. Egzamin na architekturę roku Pańskiego 1950 zdawało w wielkiej auli politechniki dwieście pięćdziesiąt pięć osób. Wśród nich niepozorna Irenka Becker – pisze Katarzyna Droga w biografii „Niełatwo mnie zabić. Opowieść o Joannie Chmielewskiej”

W poprzednim odcinku: ziściła się część przepowiedni wróżbiarki Mirieli: „Tobie pisany blondyn i mnóstwo pomyłek. Blondyn twojego życia, strasz dla niego głowę. Wszystko będzie nie tak. Pisany ci inny zawód, niż się uczysz, ale da ci sławę.” Dziś dalsza część:

Uparła się przy architekturze i żadna siła, nawet ciotki Lucyny i Teresy, nie zdołała jej od tego odwieść. Chociaż obie siostry matki usilnie tego próbowały przy rodzinnym stole i ciastkach własnej roboty.

– Dziecko drogie, co też ci przyszło do głowy? Dla ciebie to tylko medycyna. No pomyśl, jak będziesz lekarką, elegancką, w białym kitlu, to nikt nie zauważy, że masz twarz podobną do patelni, tylko bez rączki, i że nos ci się zawsze świeci – przemówiła stanowczo ciotka Lucyna.

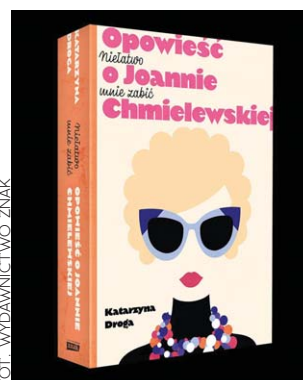
– Ciocia jak zawsze przekonująca! Tej patelni to ciotce nigdy nie zapomnę! – krzyknęła Irena.

– A tak się cieszyłam, że na stare lata będzie mnie ktoś bliski doglądał, że nam pomożesz w chorobie, Ireno – dodała mama, jak zawsze niezawodna w pocieszaniu córki, poza tym na co dzień prawdziwy okaz zdrowia.

– Czemu akurat archeologia, córciu? – zapytał ojciec, który ostatnio miał wyraźnie kłopoty ze słuchem.

– Tato, architekturę chcę studiować, nie archeologię. Nie będę kopać w ziemi, tylko budować w górę. I proszę mnie więcej nie indagować, nie przekonywać i dać mi święty spokój. W końcu jestem dorosła, zdałam maturę i mam prawo decydować o sobie. – Irena postanowiła definitywnie zakończyć rozmowę.

– Prawo masz – rzekła Teresa – ale rozumu jakby mniej.



FOT. WYDAWNICTWO ZNAK

Rób, jak chcesz. Cóż my możemy, biedne stare ciotki...

– Dajcie jej spokój – powiedział ojciec. – I tak robi, co zechce.

– I tak prawdopodobnie nie zda – dodała Lucyna. – Punktowników za pochodzenie nie ma, a tam będzie szturmować całe pokolenie dzieci robotniczo-chłopskich...

– I nawet to paskudne ZMP jej nie pomoże... – mruknęła matka.

– Bez tego nawet by pracy nie czytali. – Lucyna, jako żona już drugiego z rzędu ko-

munisty, musiała się wstawić za organizacją.

Irena była przyzwyczajona, że mówią o niej, jakby jej obok nie było. Nie dyskutowała, zastanawiała się, czy ciotka ma rację z tą konkurencją. Jako córka przedwojennej dyrektora banku musiała ustąpić pierwszeństwa córkom i synom proletariatu. Pomyślała buńczucznie, że może i brakuje jej urody, ale nie odważyła się spróbować, i z tą myślą zostawiła rodzinę nadal dyskutującą na temat jej przyszłości. Nawet nie zauważyli, że wyszła. Ona zaś pobiegła prosto w ramiona Staszka czekającego przed domem. Musiała się upewnić, że jej twarz nie przypomina patelni bez rączki, a nie było lepszego sposobu niż jego pełne zachwytu spojrzenie i gorący pocałunek.

5.

Tak czy inaczej, decyzja zapadła. Egzamin na architekturę roku Pańskiego 1950

zdawało w wielkiej auli politechniki dwieście pięćdziesiąt pięć osób. Wśród nich niepozorna Irenka Becker, która bardzo dobrze wypadła w części rysunku, zagadała wszystkich na ustnym i teraz moziła się nad tematem: „Mechanizacja pracy jako czynnik podniesienia stopy życiowej”. Temat wydał się jej zaskakująco łatwy, więc pisała zawzięcie, z zapalem porównując życie i pracę na wsiach XIX wieku z czasem obecnym, bo gdzie koń, gdzie traktor, a gdzie maszyny w fabrykach? Napisała mnóstwo, wszystko logicznie, oddała pracę i zadowolona z siebie wyszła z auli.

– Pić! – krzyknęła do Staszka, który oczywiście czekał na korytarzu. – Pić i jeść, błagam cię, lećmy gdzieś do baru, bo umrę z głodu. Przez te nerwy wciąż jestem głodna i z pewnością się roztyję, a wtedy mnie rzucisz.

– Nigdy cię nie porzucę – obiecał. – A jaki był temat?